

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi w Warszawie rocznicę
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosobnienie do domu do-
płaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 3-giej po południu.

Dziś: S. Godfryda Biskupa.
Jutro: S. Teodora Męczennika.
Środa: S. Andrzeja z Awellnu.
Czwartek: S. Marcina Biskupa.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCIEDZIESIĄTY PIĄTY

Wschód słońca o godzinie 7 m. 9
Zachód „ „ 4 „ 18

Długość dnia god. 9 minut 9.
Ubyło „ „ 7 „ 26

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: 5 braci Męcz. S. Marcina Papieża.
Sobota: S. Dydaka Wyznawcy.
Niedziela: S. Stanisława K. skki.
Poniedziałek: SS. Leopolda i Gertrudy.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu wczorajszym kościół S-tej Anny na Kra-
kowskim-Przedm., obok Wystawy Sztuk Pięknych
obchodził doroczną uroczystość OPIEKI NAJŚWIĘT-
SZEJ PANNY MARJI Odpustowem Nabożeństwem, z wy-
stawieniem Najświętszego Sakramentu i processjami
tak z rana jak i po południu, w czasie którego to
Nabożeństwa Summe i Nieszpory odprawił JX. Cze-
pulewicz, słowo zaś Boże głosił JX. Łepkowski.

Kościół S-go Jacka przy ulicy Freta Odpustowe
to Nabożeństwo z powodu uroczystości OPIEKI N. Pan-
ny Marji corocznie w tejże świątyni przez Bractwo
S-tej Anny obchodzone odłożył do następnej Niedzie-
li, t. j. do dnia 14 b. m.

— W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście
Summe celebrował JX. Grochowalski, w czasie któ-
rej słowo Boże głosił JX. Dziennikowski, a liczny
komplet amatorów pod przewodnictwem p. Rosłoi-
skiego, odśpiewał mszę komp. Fiehrera, na Ofer-
torium modlitwę Beltiensa (solo sopran) na Bene-
dictus „O Salutaris“ Gounoda (duett na tenor i bary-
ton).

— W kościele S-go Krzyża słowo Boże w czasie
Summy głosił JX. kan. Surdykowski.

— W kościele Najświętszej Panny Marji Łaskawej
w czasie Wielkiego Nabożeństwa licznie zebrani ar-
tyści i amatorowie wykonali pod kierunkiem pana
Prohazki Mszę F dur w języku polskim na trzy gło-
sy, z organem, utworu K. Müllera (ojca), oraz Hymn
Stanisława Moniuszki i modlitwę Kückena.

— Zarządzającemu Kancelarią Warszawskiego Ober Po-
liemajstra, Radey Stanu Rosińskiemu, udzielony został Naj-
milszościwiej, 22 sierpnia r. b., znak honorowy nieskazitelnej
służby za 40 lat. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

✠ We wsi Chałaimgródka pod Berdyczowem
zmarł nagle na atak apoplektyczny Aleksander
Groza.

Nazwisko tego poety tak zwanej ukraińskiej szko-
ły, mniej może znane dzisiejszemu pokoleniu, kiedyś
cieszyło się nie małym rozgłosem.

Groza zaczął pisać wówczas właśnie, kiedy autor
Rusałek, autor zamku Kaniowskiego i M. Gosławski
wprowadzali do tutejszego piśmiennictwa cały świat
nowych wrażeń i nieznanych tutejszym czytelnikom
stepowych obrazów. Wyjątki z poematu Starosta
Kaniowski, drukowane były w Warszawskich piśmie-
nach jeszcze przed rokiem 1830 i uzyskały przyklask zwo-
lenników nowych podówczas dążeń poetyckich.
Był to nowy satelita, zdobywający sobie przebojem
miejsce, w promienistym wieńcu jaki trójce nasza po-
etycką otaczał.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Panie kronikarzu!

W tych dniach doświadczyłem niezrównanej nie-
przyjemności, odczytawszy w jakimś „Tygodniku
Ilustrowanym“ artykuł niejakiego p. Kaszewskiego,
wymierzony przeciw językowi francuzkiemu.

Będąc człowiekiem dobrze urodzonym i ocierają-
cym się o froterowane posadzki, nie miałem idei o p.
Kaszewskim; opierając się jednak na jego pracy są-
dziłem, że osoba tej nazwy nie musi posiadać znajo-
mości nadsekwantów *langažu*. Tymczasem, rzecz
szczególna! traf podjął się *usertitudować* mnie, że
tenże wysławia się po francuzku dość poprawnie i
nablić i jako taki mógłby prowadzić dyskurs nawet
w licznej i dystygowanym towarzystwie.

Gdyby gminne zdziwienie należało do dobrego to-
nu, *asiuruję*, że bym się *zdzisił* tak ekstradynarnym
fenomenem. Na szczęście moja czysta krew która
we mnie *pije*, moje stosunki, moja socyjalna sytua-
cja, moje glansowane *kawiczki*, moja ciocia szam-
belanowa i moje lakierowane *kamasze*, uwalniają
mnie od podobnej *me... me...* (nie wiem jak to na-
zwać), i pozwalają mi fakt *kontemplować* zamiast
się *etonować*.

Kontempluję więc.

Czego chce ta parwenjuszowska demokracja od

Kiedy w literaturze naszej nastała cisza, którą roz-
budzał jedynie tylko niespożyty atleta Kraszewski
perjodycznym wydawaniem oryginalnych powieści-
wych utworów, Groza milczał w odosobnionem ustro-
niu swoim. Poeta Rolnik, bo tak się sam mianował
nie należał do walk jakie równiecy jego i koledzy
po części staczali w zaciętej polemice pomiędzy Gwia-
zdą a Tygodnikiem Petersburgskim. Pisał jednak i
i wówczas nie mało i w owym to czasie wygotował
wydane później z druku, Trzy Palmy, powieść poe-
tyczną, Smiecińskiego, powieść poetyczną, oraz do-
kończył poemat swój pod tytułem Starosta Kaniow-
ski do którego jako do objawu pierwszych swoich
poetycznych porywów najwięcej zawsze wartości
przywiązywał.

Oprócz powyżej pomienionych utworów, Groza wy-
dał jeszcze dramat pięcio aktowy pod tytułem „Hryć“,
powieść p. t. „Władysław“ i misterium „Twardo-
wski“.

Należał on czynnie do kollaboracji kilku pism per-
jodycznych i czasowych oraz wydał dwa roczniki pis-
ma zbiorowego p. t. Grosz wdowi i pięć roczników
takiegoż pisma p. t. Rusałki.

Był to człowiek znacznej duszy, sympatycznego talen-
tu i serca wielce kochającego. Posiadał on przymiot
który u piszących dziś stał się niestety rzadkością,
a który poczerpnął z obcowania z ludźmi wysokiej in-
telegencji i wielkiej nauki. Był on skromnym nad wy-
raz i mało trzymającym o sobie. Zawsze i w każdej
chwili skłennym był do przyznawania innym pierw-
zeństwa przed sobą, a ta skromność nie szła tak jak
u wielu z utajonej zarozumiałości, ale ze szczerzego
przekonania, że w kraju naszym który tyle arcydzieł
poetycznych wydał, miano poety nie tak łatwo udzie-
lać godzi się i można.

Groza jednak pozostanie poetą dłużej niż wielu gło-
śniejszych, gdyż umiał odczuwać prawdę, a wrażenia
swoje zawsze szczerze i prosto z przekonani głęboko
religijnych i moralnych płynące, przelewać w miłą i
wdzięczną formę.

— Niestety, aktorski rozgłos, aktorska zasługa,
zbyt prędko mijają.

Może nie wielu w Warszawie wie nawet, że Włady-
sław Świeszewski, który przez pewien czas w kome-
djach, zwłaszcza starszego Fredry, był ulubieńcem pu-
bliczności, żyje jeszcze, że przygnębiony straszną cho-
robą, resztki tego złamanego życia, dźsiuwa w szpi-
talu Jana Bożego, nie mając żadnego prawie fundu-
szu do opłacenia swojego tam pobytu, i zawdzięczając
jedynie względności kuratora szpitala p. Ryżowa, choć
tę trochę wygod, które człowiekowi jego stanu i po-
wołania, zdawały się z prawa należyć, a których naj-

naszego *langažu*? nie *komprenuje*! Dawniej pana
poznawało się po cholewach, dziś więc gdy cholewy
stanowczo wyszły z użycia, nie rozumiem, dla czego by
ich językiem zastąpić nie było można?

W tej chwili *rapeluję* sobie, że p. Kaszewski w pra-
cy swojej, powoływał się na względy pedagogiczne.
Względę te dla ludzi mego urodzenia, moich stosun-
ków i mojej sytuacji nie są obce i ja więc powołam
się na nie.

Pedagogika jest sztuką przygotowywania dzieci
w kierunku intelektualnym, jest... jednym wyrazem,
że tak powiem, nauką edukacji i dobrego znalezienia
się... Wszak mam rację?

Otóż do tego celu wybornie nadaje się język fran-
cuzki.

Przedewszystkiem bowiem umożliwia sprowadzanie
do domu bon paryżanek, dziewcząt z dobrą pronucy-
acją, ładną talią, ładną buzią i brakiem przesądów.
Bony te nie tylko uczą dzieci, ale wyręczają też ich
matki, w różnych obowiązkach rodzinnych. To jest
pierwsze.

To jest drugie, że rodzice nasi zbyt wiele przekazu-
ją nam dobrego ułożenia, stosunków towarzyskich,
szlachetnych nałogów i wymagań, aby nie miało się
to stać z niejakim nie powiem uszczerbkiem... ale...
z niejaką oszczędnością dla naszego intelektualnego
kapitału. Chcę przez to powiedzieć, że my ludzie ze
świata, rodzimy się nie tylko z najczystsą krwią,
ale także z najczystszy, niepokalanym umysłem.

blizsza rodzina jego znajdująca się w najsmutniejszym
stanie materialnym, zapewnić mu nie może.

Niejednokrotnie odzywały się u nas głosy wzywają-
ce o przyście w pomoc tym lub owym sposobem nie-
szczęśliwemu artyście. Ale głosy te przebrzmiewały
bez echa, i na Świeszewskim sprawdziło się niestety
owe przysłowie: „daleko z oczów, daleko z myśli“,
które w innych warunkach formułowano.

Znalazło się jednak grono młodych ludzi, którzy
już w zeszłym roku po śmierci Chęcińskiego pier-
wsi i jedyni może postarali się o zapewnienie jakiegoś
skromnego funduszu sierotom po poecie i artyście
pozostałym.

Pomyśleli oni o utworzeniu teatru amatorskiego,
pod dyрекcją znanego artysty teatrów prowincjonal-
nych pana Cybulskiego i pomysł ten swój wpręde
przyprowadzili do skutku.

Wybór tej pierwszej seryj, bo przedstawienia te
mają się z dwóch serji składać, był bardzo zręczny.
Grano bowiem dwie sztuki oryginalne „Wycieczka za
granicę“ p. K. Zalewskiego i „Marcowy kawaler“ p.
J. Bliżńskiego, oraz wesołą farsę tłumaczoną z nie-
mieckiego, przestarzałą już wprawdzie, ale dobrze
się nadającą do amatorskiego teatru p. t. „Niepro-
szeni goście“.

Zapowiedź przedstawienia przeszła cicho, bez
żadnych prawie ogłoszeń w gazetach, i zaledwie w sa-
mym dniu przedstawienia, to jest wczoraj rozle-
piony skromny afisz uwiadomił publiczność o tem wi-
dowisku.

Udając się więc do teatrzyku Dobroczynności, tam
bowiem teatr amatorski miał się odbywać, byliśmy
przekonani, że znajdziemy wiele miejsc pustych,
u nas bowiem, a publiczność nasza nie jest wcale pod
tym względem wyjątkiem, potrzeba rozgłosu, a nawet
reklamy dla zwabienia widzów.

Przed gmachem Dobroczynności nie ujrzelśmy
żadnego prawie ruchu, nie widzieliśmy przed drzwia-
mi wyczekujących tam w takich razach powozów, ani
dorózek nawet.

I wchodząc, zadawaliśmy sobie pytani kto jest na
przedstawieniu?

Z niepomierne jednak zdziwieniem zastaliśmy
salę zupełnie napelnioną widzami. Wszystkie krze-
sla zajęte, po bokach mnóstwo stojących, a galerja
uginąła się pod ciężarem natłoczonej tam publicz-
ności.

Dochód, chociaż nie podwyższono ceny miejsc, co
nawet za bardzo racjonalne uważamy, musiał być
wcale znaczny.

Zgromadzeni tam widzowie, odznaczali się jakąś
rodzianną cechą, znali się pomiędzy sobą, znali nie-
wątpliwie i wszystkich występujących amatorów

Otóż dla dziecka przychodzącego w takich *sirkon-
stancjach*, język francuzki jest niezbędny. Z tamtąd
to, a nie zkad inąd, młoda latorośl szlachetnego drze-
wa, dowiaduje się o *membres du corps humain*—
o członkach ciała ludzkiego jakimi są: *la tête* głowa,
les cheveux włosy, *le nez* nos, o Bogu *Dieu*, natu-
rze *nature*, kraju *pays*, cnocie *vertu*, obowiązku *devoir*
etcetera.

W parwenjuszach wszystkie te wiadomości rozwi-
ają się... nie wiem jak,—zapewne tak jak w pszczo-
łach instynkt do wyrabiania miodu. Ale my, ludzie
dobrze urodzeni, nabywamy je dopiero przez pracę i
kontemplację, z metody Elkany lub z dyskursów pani
Bocquel.

Te są *konsyderacje*, które uważałem za niezbędne
porobić w obec artykułu p. Kaszewskiego. Długi czas
wahałem się z wystąpieniem na arenę literacką, lecz
dowiedziawszy się z ostatniej kroniki, że pan nabra-
ł już dobrych manier, umyśliłem posłużyć się tako-
wym.

Niech chce być upewnionym, że ludzie z mojej sfe-
ry potrafią ocenić przysługę jaką im odda zamiesz-
czając niniejszy list mój, napisany, *flatuje* sobie, le-
pszym cokolwiek stylem, niż ten, którego używają
antagoniści nadsekwantkiej mowy.

Zycziwy

René de Pustogłowski.

przyklaskiwali im serdecznie, nie szczędzili zachęty i bawili się wybornie.

Czegóż więcej żądać można, tembardziej, że całość poszła wcale dobrze, co głównie zawdzięczają amatorowie umiejętności dyrektora pana Cybalskiego, który sam jako wódz stanął w pierwszym szeregu, występował w „Nieproszonej gościach” i w „Kawalerze marcowym” w roli tytułowej.

W tej ostatniej komedji odznaczyła się panna Dworzecka, która charakterystyczną postać Pawłowej gospodyni, odegrała z humorem i prawdą, znaczącymi rzeczami zdolności scenicznego.

Z pomiędzy innych amatorów wyróżniali się staranną grą panny: Stasiewicz i Wiśniewska, oraz pp: Żarnowski, Zbrożek i Hoffmann.

W ogóle całe przedstawienie, miało na sobie cechę pewnego artystycznego wykończenia, którego naprosto nie szukać można w niektórych prowincjonalnych teatrach.

I nie dziwić się temu, wszyscy prawie bowiem występujący tam amatorowie, kształcili się już teoretycznie w artystycznym zawodzie, a niektórzy z nich zamierzają zdolności swoje scenie poświęcić.

== Część przedmiotów skradzionych z kościoła katedralnego już znaleziono: Dnia 19 października chłopiec z restauracji znajdującej się na ulicy Podwał, w domu Nr 13, znalazł w kloace część śródkową lichtarza, owiniętą w bibułę i oddał ją kucharzowi. Szanowny ów oficjalista nie mogąc rozpoznać przedmiotu, schował go u siebie. Przy końcu tegoż miesiąca parobek z tejże restauracji także w kloace znalazł podobnie część kielicha, a mianowicie puszkę od komunikantów bez podstawki.

Ponieważ domyślano się, że to jakiś przedmiot kościelny, dano więc znać policji.

Po oczyszczeniu domu z nieczystości, wydobyto zeń czterdzieści osm kawałków potłuczonych lichtarzy i kielicha. Prócz tego znaleziono drzewiczki od cyborjum z zameczkiem, lecz bez kosztownej owej ozdoby, bez rzeźby. Ze znalezionych kawałków złożony można dwa lichtarze, pozostałych zaś nie odszukano, pomimo, że nieczystości wywieziono na pole dla łatwiejszego odnalezienia.

== Pan Napoleon Orda zwiedziwszy gubernje Kijowską i Witebską i dokonawszy 150 rysunków, różnych widoków wrócił dla chwilowego odpoczynku do Warszawy. Niestrudzony ten rysownik ma zamiar wydać 30 widoków trzeciej serji albumu, podzielone na trzy zeszyty. Dla ułatwienia nabywania rozdzieli, autor pierwsze dwie serje z 80 rysunków na pojedyncze gubernie. Z każdej zaś gubernii wyda 25 rysunków. Cześć należy się tak gorliwej pracy.

== Z Włocławka donoszą nam o strasznym wypadku, który tamże dnia 3 listopada miał miejsce. — O godzinie 10tej wieczór stanęły w bliskości mostu Włocławskiego tratwy z materiałem drzewnym płynące za granicę. Flisacy po całodiennej pracy udali się na odpoczynek. Inna tratwa, która się w górę pod wiatr Zarzecze oberwała, biegnąc w największym pędzie wpadła na stojące i zbiła je z palów. Rozbite tratwy z całym impetem wpadły na most rozbijły takowy a kilku ludzi znalazło śmierć w nurtach rzeki. Bez wątpienia byłoby więcej ofiar, gdyby nie śpieszny ratunek stojących tamże berlinkarzy, a nadewszystko majstra mostu, który sam ze służbą mostową uratował kilkunastu flisaków. — Przecho- dzący wówczas przez most żyd handlarz nagle znalazł się na oderwanej części mostu, która unio-

sła go o kilka wiorst. Straty są znaczne, sam właściciel drzewa poniósł takowych około 9,000 rs. a mostprzeżło 2,000 rs. — O stracie ludzi na pewno dziś jeszcze powiedzieć nie można.

== Wpływ z odczytów popularnych 5-kopiejkowych wygłaszanych dla rzemieślników w przeciągu czasu od 3 stycznia do 21 marca r. b. wynosił rs. 143 k. 55, wydatki zaś na ich urządzenie poniesione, pochłonięły cały wpływ, cyfry więc te świadczą o nęgu nędzy o dobrych chęciach p. Makowieckiego, zajmującego się urządzeniem tych lekcji i panów prelegentów, bezinteresownie niosących swój czas i pracę w usługę tak pięknej sprawy.

== Dowiadujemy się, że w roku bieżącym do Instytutu leśnictwa i gospodarstwa wiejskiego w Nowej Aleksandrji z powodu małej liczby nie przechodzącej w ostatnich czasach 40 uczpiów z decyzji władzy wyższej dozwolono jest przyjmowanie uczniów szkół realnych i gimnazjów klasycznych, którzy nieotrzymali patentów z ukończenia kursu. W skutek tego obecnie na pierwszym kursie jest już 62; nawet z środkowych gubernji Rosji przyjechało 15 kandydatów do pomienionej szkoły.

== J. E. ksiądz Wincenty Popiel, jest 77 biskupem diecezji Kujawsko-Włocławskiej. Pierwotkowo biskupi ci pazywali się Kruszykami. Pierwszym z nich był Lucidus, od 966 po 993 rok, a ostatnim Jan-Michał Marszewski, zmarły w 1867 roku i pochowany w katedrze Włocławskiej.

== Nie opłacały się, jak widać, karetki pocztowe „dla wyższej klasy” wychodzące z kalisza do Kutna o 4-ej godzinie rano, gdyż od dni kilku zaprzestaly swego biegu.

== Na hippodromach wyścigowych w ciągu roku 1874 wygrały konie p: Grabowskiego 10,617 rs.; p. A. Niepokojczyckiego 1603 rs.; p. Maurycego hr. Potockiego 1535 rs. Cyfry te są urzędowe.

== Słychać, że reżyserja dramatu oprócz wielu zapowiedzianych przez nas nowości zamierza w bieżącym sezonie przedstawić „Marję Tudor” Wiktora Hugo. Nie ulega wątpliwości, iż rzeczona sztuka więcej będzie miała dla publiczności interesu, niż „Fedra” Racina, nieodpowiednia dzisiejszym wymaganiom. Zrozumiała to reżyserja i po czytanej próbie zaniedbała przedstawienia Fedry.

== Kantor pocztowy w Warszawie podaje do publicznej wiadomości w jakich godzinach dnia będą rozwożone korespondencye tak z miejscowych skrzynek wyjęte, jako też z różnych traktów nadeszłe; a mianowicie:

1) o godzinie 8 i pół zrana listy zwyczajne i rekomendowane z poczty miejskiej włożone do skrzynek przed 6 i pół godziną, i zamiejskie z traktów: Petersburskiego, Radomskiego, Wiedeńskiego, Bydgoskiego i Brzeskiego.

2) O godzinie 11 zrana listy zwyczajne miejskie włożone w skrzynki do 9 godziny zrana, zamiejskie nadeszłe traktem, Radomskim, Kozienickim i Wiedeńskim.

3) o godzinie 3 po południu listy zwyczajne zamiejskie z traktów Radomskiego, Żmżyńskiego, Nowodworskiego, Sochaczewskiego i Bydgoskiego.

4) O godzinie 5 i pół po południu, awizacye o nadeszłych wszelkiego rodzaju oszacowanych przesyłkach, jak niemniej korespondencye miejskie przed godziną 3 do skrzynek złożone, i pozamiejskie z traktatu Bydgoskiego nadeszła.

5) O godzinie 8 wieczór, listy zwyczajne złożone

Autor rzeźby p. t. *Zawstydzona*, nie ma pojęcia o tem co chciał uwydatnić. Każdy przecież wie, że młoda osoba w takim neglizu uciekła by przed ludźmi; artysta zatem chcąc w całej prawdzie przedstawić swój pomysł, powinienby rzeźbę wynieść z sali, a tylko kartkę z tytułem i ceną zostawić.

Idziemy na górę.

Na schodach ścisk, ponieważ swobodną cyrkulacją tamuje olbrzymi biust, ozdobiony bajecznie długim nosem. Jeżeli artysta do nosa tego dorobi odpowiednią tabakierką, to publiczność stanowczo nie będzie mogła odwiedzić sali malarskiej.

Przed stojącym w kącie Apolinem Belwederskim, dostrzegam całą pensję. Przełożona sądzi, że dziś już figurze, tej pauny przypatrywć się mogą bez niebezpieczeństwa, ponieważ bożek ubrał się w długi do stóp szlafrok z kurzu i pajęczyny.

Dla uwydatnienia piękności obrazu pod tytułem *Zaśmienie*, Towarzystwo umieściło go znów za piecem. Zaczynam wierzyć, że malowidło to musi być arcydziełem, spotkała je bowiem dla podobna do losu nagrobka Moniuszki.

Pan Chełmoński wystawił kilka nowych obrazów. Widok jednego z nich podsuwa mi na myśl pewną receptę:

Weź czworokątne płótno, górną część zamaz berli- nerblauem, dolną ekstraktem z brudnej ściereki, a bę-

do skrzynek przed 5 i pół po południu i nadeszłe z traktów Lubelskiego i Wiedeńskiego.

== Jeden z naszych lekarzy po zwiedzeniu zagranicznych pierwszorzędných zakładów hydropatycznych zamierza z wiosną otworzyć także instytut leczniczy w czarownej dolinie Prądnika.

== Do liczby czodownych „wili” wznoszących się w Alejach Ujazdowskich, przybywa obecnie prócz kilku innych (tuż obok domu p. L. pałacy p. W. Zabudowania gospodarskie mianowicie pigrowy spichrz stoją frontem od ulicy Mokotowskiej. Ażaby więc z okien mieszkalnego domu nie przedstawiał się widok na prostopadłą nagą ścianę, pokrytą takową bardzo dowcipnie olbrzymią dekoracją, wyobrażającą wodotrysk pośród drzew, po za ozdobną kolumnadą widniejącą. Nowość ta będąca dowodem sprytu i poczucia estetycznego, zasługuje na naśladownictwo, jeżeli zwłaszcza trwałość dekoracji, albo jaka właściwa osłona, ochroni takową od szkodliwych wpływów zmiennej aury. Coś podobnego powinienby wymyśleć budowniczy wspomnianego już raz pałacyku na ulicy Włodzimierskiej.

== Osoby, które pragnęły nabywać bilety nienu- merowane na koncert Zygmunta Noskowskiego, mogą takowych dostać w księgarni Gebethnera i Wolffa, gdzie też bilety złożone zostały.

== Pan Henryk Rajchman ofiarował na rzecz mu- zeum przemysłowego *tysiąc* rubli srebrem.

== Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: J. B. Rs. 2 kop. 40, R. rs. 3 dla biednego ucznia J., K. L. rs. 1 kop. 50 dla Instytutu moralnej poprawy dzieci, J. B. kop. 50 dla pogorzelców Przasnysza, N. N. rs. 1 kop. 50 dla Nędzy wyjątkowej.

== Panu I. R. — Bach umarł w roku 1750 dnia 28 lipca.

== Panu K...skiemu. — Szkoła weterynaryjna do- tąd istnieje. Nieumieszczenie jej w podanym wyka- zie stało się bez naszej winy.

== Prenumeratorowi z *Chłodnej*. — Rzecz pry- watna — nieumieściłamy.

== Angel. — Dwa tomy poezji Ely...ego drukowa- ne były w Krakowie. W tym zbiorze mieścił się i wiersz w mowie będący.

== Panu Ja. Z. — Szarady nie kwalifkują się do druku.

== Panu B. D. — Nie możemy dać panu dokła- dniejszej odpowiedzi. Nadesłano nam artykuł już przetłomaczony bez podania źródła — autorem jest znany pisarz niemiecki A. Winterfeld.

== Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczegółowe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 paź- dziernika do dnia 1 listopada 1875 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 października Ofiara miesięczna Hr. J. P. rs. 100, Ofiara mie- sięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna K. P. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 kop. 50, Ofiara miesięczna Ordynatowej Zamoykiej rs. 50, Ofiara miesięczna Hantefera rs. 1, Ofiara za 5 miesięcy Marji Löwenstaina rs. 50; dnia 4 października od B. K. rs. 25; dnia 6 paździer. od K. S. rs. 4, K. Węgrzynowicz rs. 5; dnia 12 paź. H. K. rs. 100, R. rs. 1, od N. N. kop. 45; dnia 20 paź. A. N. N. rs. 13; od N. N. rs. 3; dnia 22 paź. od P. R. rs. 5; dnia 28 paź- dziernika T. K. za październik rs. 3; od Karoliny J. rs. 1, od W. Kowalskiego, rs. 1, od N. N. rs. 1, od S. N. rs. 1, Redakcja Kurjera Warszawskiego rs. 97 kop. 70, Redakcja Kurjera Codziennego rs. 32, Redakcja Przeglądu Katolickie- go rs. 54 kop. 16, Redakcja Tygodnika Ilustrowanego rs. 10 kop. 10, Redakcja Kłosów rs. 1 kop. 80, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, razem rs. 697 kop. 70, którą to summe Biuro rozdało pomiędzy 180 rodzin.

dziesięć mieć krajobraz à la Chełmoński. Osadź na nim chłopca tyłem do publiczności, parę figlujących psów, pociągaj to wszystko lekkim werniksem ol- brzymiego talentu, a będziesz mieć noc letnią!

Kto chce się przekonać, jakim strasznym istotnie obserwatorem jest pan Ch., niech się przypatrzy jego *Jesieni*. Co też tam ten wichur jesienny nie wyrabia zdymem i ze studziennym dragiem, — jak on pod- dmuchuje chudego i skulonego p... a... ach!...

A jak się tam świeci w tej chałupie... ach!

Nie jestem tylko pewny, czy pan Ch. zna dobrze konstelacje, a także czy jego dwa czarne, wierzgają- ce rumaki (*Zamiec śnieżna*), nie przedziurawiły już płótna i nienadweryżły murów instytucji zwanej To- warzystwem Zachęty Sztuk Pięknych.

A teraz... wyobraź sobie czytelniku, że się budzisz w słabo oświetlonym pokoju i że widzisz następującą scenę.

Woda wyrzuciła na brzeg trupa kobiety w poro- żywanych bucikach.

Nad trupem siedzi warjat z rudym łbem i z idjo- tycznym uśmiechem, ubrany w stary surdut i mocno nadwergzone ineksprymable...

Czy chcesz doświadczyć tej przyjemności?... No, to kupże sobie obraz pana Piątkowskiego p. t. *Dwie*

Szanowny panie!

Najzupełniej rozumiem przykrość jaką p. Kaszew- ski wyrządził sferze, do której pan należysz. Dla lu- bowników języka francuzkiego i przedstawicieli do- brego tonu w naszej parafji, czuję zawsze głęboki szacunek, szczególnież też od czasu, kiedy miał hon- or poznać się bliżej z papugą pewnej wielkiej damy. Panu i jego znakomitemu towarzystwu do śmierci służyć jestem gotów, a na dowód tej gotowości, dru- kuje pański list, porobiwszy w nim pewne ortogra- ficzne i logiczne ulepszenia.

Pozostaje z najgłębszą czcią,

Kronikarz.

W tych dniach byłem na wystawie sztuk pięknych, z której (aczkolwiek nie do mnie to należy), pozwól sobie zrobić króciutkie sprawozdanie.

Zaczynam od początku.

Bilet wejścia jak zwykle tak i dotychczas kosztuje w dzień powszedni kop. 15, w świąteczny zaś kop. 5. Bez względu na mocne postanowie, zapomniałem sprawdzić, czy w sieni znajdują się szczerki do obcie- rania zabłoconego obuwia, chociaż z drugiej strony jestem pewny, że miłująca sztukę publiczność nie po- służy się niemi.

W sali rzeźb jest trochę ciśniej, musiało zatem przybyć coś więcej. Nagrobek Moniuszki stoi ciągle za piecem.

— Wedle „Mosk. Wied.“ Ministerstwo Skarbu ma zamiar przygotować na rok 1876 monety złotej: pół-imperialów na 19,500,000 rs., trzyrublowej na 900,000 rs., razem na 20,400,000 rs., monety zaś srebrnej podobnie jak w roku zeszłym 1874, bankowej na 700,000 rs., a drobnej na 6,000,000 rs.

— Ludność państwa rosyjskiego według „Rocznika Statystycznego Cesarstwa“ wynosiła w 1870 roku 35,465,345 mieszkańców płci męskiej, a żeńskiej 36,265,700, czyli razem mieszkańców obojej płci 71,730,980. Procent ludności męskiej wynosił 11,2. Na 100 mężczyzn wypadło 102,3 kobiet, co niekoniecznie może być stosunkiem rzeczywistym z powodu ukrywania się od popisu osób płci męskiej, dla uniknięcia opłaty pogłównego, czego płęć żeńska czynić nie potrzebuje. Według stanów, ludność dzieli się jak następuje: szlachty dziedzicznej płci obojej 604,467; szlachty osobistej i osób zostających w służbie rządowej 359,959; duchowieństwa 615,331; osób stanu miejskiego 7,114,331; stanu wiejskiego 58,125,386; stanu wojskowego 4,091,417; cudzoziemców 200,361; osobnie należących do stanów pomniejszych 619,728; obywateli honorowych dziedzicznych 24,088; osobistych 31,778; kupców 410,386; mieszczan i innych stanów miejskich 5,543,931; włościan 52,845,456; kolonistów 786,068. Według wyznań stany pomienne dzielą się jak następuje: prawosławnych wespół z jednowiercami płci obojej 54,898,091; rozkólników płci obojej 997,600; unitów 246,485; ormian greckorzymskich 38,720; katolików 7,494,516; ewangelików 2,683,303; żydów 2,759,811; mahometan 3,364,084; pogan 274,370.

— Nowa linia telegraficzna ma być przeprowadzona pomiędzy Opatowem i Staszowem; łącząc będzie z jednej strony Radom, Jędrzejów i Staszów, a z drugiej Radom, Opatów i Zawichost.

— „Noworossy. Teleg.“ zapewnia, iż interes handlowy z Persją i Chinami coraz więcej wzrasta. W ciągu ostatnich lat czterech przywieziono z Persji towarów za 5,918,940 rubli sr., a wywieziono za 3,819,294 rs. W ciągu tegoż czasu z Chiwy przywieziono za 41,773 rs., a wywieziono za 12,915 rs.

† Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucja Jalmużnicza dla wstydzących się żebrac, przy kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, zawiadamia swych protektorów, protektorki, członków i adoratorki, jako też Członków Instytucji Jalmużniczej, że we środę, t. j. d. 10 b. m., w rzezonym wyżej kościele, odprawionem będzie doroczne Nabożeństwo żałobne z wigiljami, za duszę zmarłych członków i adoratorek oraz dobrodziejów Instytucji Jalmużniczej. Nabożeństwo to, rozpocznie się o godzinie 9 i pół z rana, na które Arcy Bractwo zaprasza Protektorów, Członków i Adoratorki jak niemniej i familje zmarłych.

† Jutro jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Seweryny Jasińskiej, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 8-iej rano w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, na którą stroskana matka wraz z braćmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Koleżanki zmarłej.

† W dniu jutrzejszym jako w 14-tą rocznicę śmierci ś. p. Kajetana Szczawińskiego b. oficera b. wojsk polskich a ostatnio Rejenta okręgu Zgierskiego, oraz za spókoj duszy małżonki jego Marjanny z Dzierżawskich Szczawińskiej odprawiona zostanie Wotywa w kaplicy Pana Jezusa w kościele Ś-go Józefa Oblu-

bieńca, o godzinie 8-mej i pół z rana, na które to Nabożeństwo zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

† Dnia 9 b. m. t. j. we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Teresy z Orłowskich Szymanowskiej, odprawi się o godzinie 11-tej z rana Wotywa żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —16,763—

† W dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, o godzinie 10-tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny przy ulicy Leszno, odprawiona zostanie Msza Ś ta żałobna za spókoj duszy ś. p. Jakóba Popławskiego, jako w piątą rocznicę śmierci. —16800—

† W dniu 6 b. m., rozstał się z tym światem ś. p. Wojciech Korneli Stattler, artysta-malarz, b. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Pozostała w smutku rodzina zaprasza Krewnych i Znajomych na mające się odbyć Nabożeństwo żałobne w dniu 9 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 10 i pół, w kościele Ś-go Krzyża oraz na eksportację zwłok o godzinie 3-iej po południu w tymże dniu z dolnego kościoła na cmentarz Powązkowski.

† We Wtorek dnia 9-go Listopada o godzinie 11-iej, jako w pierwszą rocznicę śmierci Nieofora Wasilew, odbędzie się nabożeństwo żałobne w Katedrze Prawosławnej przy ulicy Długiej, na króre pozostali: żona, synowie, córki i Zięciowie zapraszają redziny, Przyjaciół i Znajomych.

Wiadomości Polityczne.

Nie znajdujemy nigdzie potwierdzenia owego telegramu „Timesa“ o zatrwazającej opinii, jaką wydać mieli konsulowie głównych mocarstw w Mostarze—opinia ta brzmiała, jak czytelnicy sobie przypominają, w tym sensie, że bez interwencji Turcja Hercegowiny nie uspokoi a Europa uspokojenia tego koniecznie się domaga.

Za to dzienniki powtarzają, jedne po drugich, ważną wiadomość, że hr. Andrassy w charakterze sternika polityki zagranicznej w Austrii otrzymał, na skutek porozumienia się mocarstw i bezpośrednio nastąpił układowi pomiędzy ich reprezentantami, —zlecenie co do zaprojektowania podstaw, na jakich dałyby się reformy w Turcji nie tylko wprowadzić, ale zarazem i pod ręką skuteczną Europę postawić. „Wprowadzenie reform“ znaczy tu tyle co urządzenie trwałych pokojowych stosunków —i w obecnej właśnie chwili kiedy się wypadki najeżać zaczynają, wypada przypomnieć ową sierpniową jeszcze manifestację „Timesa“, w której dziennik ten doradzał wytworzenie z Bosnii i Hercegowiny państwa związanego z Turcją podobnymi węzłami żelaznymi w jakich widzimy dziś Serbję.

Zajmującą, a o ile się zdaje, prawdziwą wiadomość, podaje z Konstantynopola wiedeńskie biuro korespondencji telegraficznej. Oto generał Ignatiew miał d. 8 b. m. dwugodzinne posłuchanie u Sultana i na tem posłuchaniu przebiegł w rozmowie cały stan, tak anormalny i rozprężony, państwa tureckiego. Mówił o złej administracji, o smutnych finansach, o niezadowoleniu ludności, o niecierpiącej najmniejszej zwłoki potrzebie reform. Samo poruszenie takich kwestyj w rozmowie z panującym jest już wypadkiem niepowszedniego znaczenia.

Pogłoski o wojnie bliższej lub najdalej z wiosną wybuchnąć mającej nie ustępują.

To wszystko co dotąd o różnych mocarstwach a w szczególności o Serbji, o jej przygotowaniach wo-

jennych czytać można, — ze stałą przyjmowane być powinno podejrzliwością.

„Agencja Havasa“ od pewnego czasu zajmująca się bardzo pilnie wypadkami hercegowińskimi donosi, że wodzowie powstania w Bosnii, z pomiędzy których czterech po nazwisku wymienia, postanowili trzymać się do upadłego i zwołać zgromadzenie ludu, łącznie z Hercegowiną, dla ustanowienia wspólnego rządu narodowego. Wiadomość ta jest podobna do prawdy. Niedoleżstwo tureckie pozwoliło powstaniu utrzymać się do tego czasu, dzięki zwycięstwom i zabiegom organizacyjnym z których pierwsze prawdziwie hańbą armji turecką pokryć są zdolne. W tem niedoleżstwie swojemu Turcja wyczytuje dla siebie wyrok — nie zbawienia, zaiste.

Można wyczytać w tych czasach wiele doniesień o oziębnionych stosunkach między Czarnogórzem i Serbją. Oba dwory, Cetyński, który posadzano o układanie się z Turkiem i Belgradzki, który nie chciałby przez swoje posłuszeństwo dla Europy utracić powagi u plemion południowo-słowiańskich w Turcji, patrząc mają na siebie z niedowierzaniem i zawiścią. Co do tej ostatniej zaznaczyć wypada, że jeżeli książę Mikołaj otrzymuje silne dowody zyczliwości od Rosji, Serbia również nie jest zapomnianą, a sam obrzęd ślubu księcia Milana musiał go przekonać, że mimo różnych dyplomatycznych przepraw liczyć zawsze może na sympatje powyższego mocarstwa.

Zamordowano znowu jakiegoś Anglika w Indjach Wschodnich w stronach Malakki. Władze Angielskie z Singapor przedsięwzięły kroki do uzyskania zadośćuczynienia.

Portugalczyki skarżą się na naruszenie przez Anglików terytorium portugalskiego nad Kongo w zachodnio-południowej Afryce.

Z Madrytu donoszą o reklamacjach posła amerykańskiego Cushinga, przeciwko postępowaniu sądów wojennych na Kubie z obywatelami Stanów Zjednoczonych. Rząd madrycki ma udzielić w tych czasach odpowiedź. Watykan nadesłał nareszcie notę w sprawie wiadomej odezwy nuncjusza Simeoni. Kardynał Antonelli potwierdza krok swego posła. Obstałe przy konkordacie 1851 i nie chce słyszeć o wolności wyznań. Wolno kardynałowi zatykać sobie uszy watą średniowieczną: życie nie będzie się pytało o niego i jemu podobnych.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 8 listopada, godzina 12 minut 10 w południe.

Białogrod 4-go listopada. Według rozporządzenia ministra wojny, brygada białogrodzkiej milicji wyruszy 12 b. m. do Aleksinac (nad samą granicą turecką, wprost Niszu), dla częściowego zastąpienia straży nadgranicznej.

Konstantynopol 5-go listopada. Poseł rosyjski generał Ignatiew, miał onegdaj u sultana dwugodzinne posłuchanie, w czasie którego wykazywał padyszachowi wady zarządu krajem, niezadowolenie poddanych, zły stan finansowy i pilną potrzebę reform.

Konstantynopol 7-go listopada. Poseł turecki przy dworze austriackim Raszyd-pasza, został mianowany ministrem spraw zewnętrznych.

śmierci i umieść go w swoim sypialnym pokoju na przeciw łóżka.

Miły artysta ten pan Piątkowski, ani słowa! Zrobił sztukę kompletnie piękną. Jeżeli dalej pracować będzie w tym kierunku, doczekamy się galerji, do której nie radzę wchodzić młodym mężatkom. Mężczyźni mogą robić co im się podoba, oglądać jednak obrazy podobne radzę tym tylko, w których piersi zamarał już ideał, którym przyskrzyły się już: miłość, wiosenne słońce, befszytk, śpiew słowika, porter, i w ogóle to wszystko, co stanowi ozdoby padoku placu i znikon ego żywota.

Wpadłem w melancholiję, z której nie wyleczy mnie nawet porcja najśłodszego uśmiechu kobiety, nawet butelka najwytrawniejszego węgryna. Uciekam od ludzi, pogardzam psami, szukam grobów i idę jeżeli nie na cmentarz, to przynajmniej do fabryki nagrobków.

Wy co spoczywacie tu

Pod zimnym śmierci głazem...

Powstańcie razem!

Albo... wiecie co?... dajcie kpiej spókoj! Wole dumać sam nie dla tego, żebym się bał strachów, ale raczej dla tego, że w ponurym nastroju nie znoszę obcego towarzystwa.

Chybaby... No! ale któż znowu o podobnych rzeczach myśli w podobnym miejscu?

Szczęśliwi zmarli!... (Nie mówię tego, ażeby mio-

tała mną zazdrość, ale...) jak wam musi być przyjemnie!

Między obnażonemi gałęziami drzew przeciska się ponure światło bladego księżyca. Jesienny wicher suchymi liśćmi obsypuje wasze mogiły... Kamienne nagrobki...

Chciałbym mieć taki nagrobek! Prosty kamień, na nim okryta całunem żałobna urna mająca 1 arszyn i 4 werszki wysokości, a przy niej gienijusz smutku wiecznie oparty na lewej ręce.

Piękny pomysł, lecz jaka szkoda, że gienijusz ten nie ma ani śladu tydek. Nigdy nie sądziłem na honor! aby smutek pociągał za sobą podobne konsekwencje!

Ścisłe rzeczy biorąc okoliczność ta, należałoby przy pisać nie tyle desperacji, ile raczej temu, że nagrobki u nas wyrabiają nie rzeźbiarze, ale kamieniarze.

Wszyscy wiedzą, że szanuje cech kamieniarski, nie idzie jednak zatem, ażeby członkowie jego mieli wkraczać w nieswoje atrybucje. Dopóki zaś fakt podobny będzie miał miejsce doputy na cmentarzach naszych spotykać będziemy urny podobne do bładzyszek, kamienie pamiątkowe podobne do katarynek i gienijuszów smutku bez tydek.

O ile wiem, publiczność Warszawska na pomniki wydaje rocznie 60—80 tysięcy rubli; czyż więc nie lepiej by było przelać sumę tą do straszliwie chudych kas naszych artystów rzeźbiarzy? Może lękać się,

aby panowie ci zbyt drogo nie cenili swojej pracy?... Otóż nie obawiajcie się! Upewniam was, że przewyżki nie będzie, a jeżeli będzie jakaś nieznaczna, to w każdym razie stokrotnie wynagrodzi ją artystyczne wykończenie pomnika.

Sztuka u nas, przeświećta publiczności! nie tuczy swoich adeptów, na odpowiednie wynagradzanie ich kraj za mało posiada pieniędzy, pracy jednak artystom swoim dostarczyć może i powinien, tembardziej, że reforma o której wspomnieliśmy kamieniarzy nie zgubi, bo ci znajdują setki innych robót, a dla rzeźbiarzy naszych prawdziwą stanie się pomocą.

Wyznaje, że pomysł powierzenia rzeźbiarzom roboty nagrobków, nie byłby wartzłamanego szelaga, gdyby wyszedł z mego warsztatu; ja bowiem ani na rzeźbiarstwie ani na kamieniarstwie nie znam się. Autorem jego jest pan Cyprjan Godebski, który sam zapewne nagrobków wyrabiać nie potrzebuje, lecz który, poznawszy smutne położenie swoich kolegów tutejszych, na ich beneficj projekt ten podał do uznania publice.

Radzimy więc odtąd korzystać z tej gotowości artystów, a niezawodnie obie strony będą zadowolone.

Adresów rzeźbiarzy dostarczyć może Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, pośredniczyć zaś między nimi a interesantem, mógłby nawet kantor pogrzebowy p. Korpaczewskiego. (Dokończenie nastąpi).

Ekspedycja Korrespondencji Handlowej i Posyłek
w Warszawie.
Krakowskie Przedmieście Nr 41 (nowy) obok Hotelu Saskiego na 1 m piętrze.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż za zezwoleniem Wyższej Władzy, rozpoczęła swe czynności przyjmowania i wysyłania na pocztę korespondencji prostej, rekomendowanej i pieniężnej, tudzież ekspedjowania i odbierania z pocztu i komory posyłek, dla osób które go do tego upoważnią. Usługi te uskutecznia ekspedycja, albo za miesięcznym wynagrodzeniem pp. Handlujących, albo też za jednorazowym wynagrodzeniem od czynności.

Biuro otwarte jest każdodziennie od 8 rano do 7-ej wieczór. Deklaracje osób życzących wejść w stały stosunek, przyjmowane są w biurze, i przez sekretarza giełdy warszawskiej. 1-2 — 16218 —

— Redakcja i ekspedycja główna „Kłosów“, „Tygodnika Romantów i Powieści“, oraz drukarnia S. Lewentala, przeniesione zostały z ulicy Widok na ulicę Nowy Świat Nr 39 nowy.

— Doktor Medycyny Fonberg przeniósł mieszkanie na ulicę Smolną, Nr 15. Przyjmuje w godzinach poobiednich 1-1 — 16737 —

— Choroby sekretno, leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. — Ulica Chmielna Nr 18. — J. Ba-giński. 1-3-16777 —

— Doktor Zdzisław Nieszkowski, po powrocie z zagranicy zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11. 3-3 — 16519 —

— Maksymilian Studencki, Adwokat z Petersburga, przyjmuje do 11tej z rana. Ulica Orła. Nr 10, w bramie na dole po lewej stronie. (1-2) — 16,759 —

Paniąkę ktoby życzył umieścić dla wspólnej edukacji z własną córką raczy się zgłosić do Bogdańskiej b. Przełożonej Penji IV Klasyowej. Ulica Żółwia Nr domu i mieszkania 1. — Tamże dla Osoby potrzebującej opieki lub towarzysztwa, są do wynajęcia Dwa Pokoje, ze wspólnym przedpokojem, albo dla Emeryta lubiącego spokójność. — 16729 — 1-3

Potrzbna jest zaraz MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem. Zgłosić się na Wiejską ulicę, domu Nr 13, w mieszkaniu na dole w oficynie. — 16686 — 3-3

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny:
W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowt**.
W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.
W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu S-go Łazarza, **prof. Trautvetter**.
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Lambl**.
W chorobach ocznych codziennie od 12 do 1 z wyjątkiem Świąt i Niedzieli w Szpitalu S-go Ducha **Dr. Wolf-ling**. — 1982 — 153 — 0

Magazyn Ubiorów Męzkich S. Magnuski i S-ka ulica Miodowa wprost Sędu Apellacyjnego,

szmowa garderobę starannie i mednie odrobioną, sprzedaje tanio. Wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Oś stalunki prócz największego gustu i dokładności, wykonywa szybko. Ceny niskie w wyższych żądaniach również bardzo umiarkowane. 2-6 — 16738 —

HERBATA LĄDOWA FIRMY

J. N. GORJUNOW
w Moskwie.
Sprzedaż detaliczna i rabatowa w Kant rze S. Malhomme et Comp. Ulica Wierzbowa Nr 4, b. Hotel Angielski. — 15676 — 4-11

Lekcje Tańca

udziela R. Chronowski, Tancerz Teatru Warszawskiego. Miodowa Nr 6, dom W. Mrozowskiego. 6-6 — 16248 —

Redaktor Herman Senni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). — Дозволено Цензурою Варшавы 27 Октября (8 Ноябрь) 1875 г

Kilkaset rsr.

dla dwóch Enerytów, jest do wypożyczenia na kilka miesięcy. Wiadomość pod Nrem 59 na Krakowskim-Przedmieściu, wprost Dobroczyńskich, na 3-m piętrze, z lewej strony, z rana od 9 do 3. — 16791 — 1-1

JAKÓB PIK

Optyk miasta Warszawy

Dostawca

Cesarzkiego Warszawskiego Uniwersytetu
zaszczycony medalami na wielu Wystawach
Powszechnych i krajowych

Ulica Miodowa Nr 497a w Warszawie
ma honor rekomendować:

Termometry do umieszczenia za okno, po cenie
poczynając od kop. 60 za sztukę.

Termometry pokojowe do ogrzewania i kapieci
poczynając od kop. 40.

Umbrelki paryskie do pracy wieczornej.

Pióra galwaniczne dla osób ulegających drżeniu rąk przy pisaniu.

Przetwory salicynowe lecznicze, toaletowe i go-
spodarskie.

Środki opatrunkowe do ran i skaleczeń.

Filtry do oczyszczania wody tak zwane japońskie.
3-3 — 16650 —

Nowa Mleczarnia

otwartą została przy ulicy Marszałkowskiej Nr 20, obok składowi P. Łapińskiego, gdzie w każdym czasie dostać można; Mleka prosto od krowy, wybornej Smietanki, Mleka zbierającego, a później po uregulowaniu Zakładu, Smietany, Masła, Sera i Mleka Zsiadłego — Zakład mój postanowił tak postawić, aby wszelkim wymaganiom Publiczności radość usunął pod względem gatunku i ceny, — proszę, przeto, o poparcie moich usiłowań pp. Doktorów, utrzymujących Zakłady Naukowe, Cukierników i Restauratorów, poręczając za sumienne wywiązywanie się z moich przyrzeczeń. Biorąc stale i w większych partiach, taniej chcę w równym gatunku sprzedawać będą. Dojenie krow odbywa się w godzinach oznaczonych, a mianowicie: o godzinie 6 rano, 12 w południe i 6 wieczorem, dla osób chorych, mogą być krowy po-
dług upodobania wybierane. — 16780 — 1-3

Generalne-Depot

prawdziwych Tureckich Papierosów i Tytoni z Fabryki

„Sultan“

Henryka Przedeckiego w Berlinie,

176. Friedrichstrasse 176 i róg Jägerstrasse.

Ekspert za cłem do Rosji, Austrii, Francji, Włosek i Anglii. — 16660 — 2-2

Główna Agentura

ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA

UBEZPIECZEŃ

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

zalożonego w 1835 r.

Znajduje się w Kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przeze mnie Towarzystwo żadnych innych assekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.

MICHAŁ LANDE

2-20

— 15094 —

Śliwki Francuskie

w puszkach blaszanych różnej wielkości, hermetycznie zamkniętych, otrzymać i poleca Handel Win i Delikatosem

Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17. — 16757 — 1-3

KAPELUSZE SKŁADANE

(Chapeaux Mecaniques).

nowego systemu, nadeszły z Paryża do Magazynu

W. GORCZYCKIEGO,

róg ulic Wierzbowej i Nieca'ej Nr 61a. — 15841 — 5-6

OSTRYGI OSTENDZKIE ŚWIEŻE

otrzymuje st. i. Handel

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
Tenże Handel otrzymał świeże Sery, jako to: Chester-
Requefort, Brie, Neuchatel, Camembert, Parmezan
i Limburgski prawdziwy, w małych sztuczach.
— 5-15-13465

Ostrygi Ostendzkie

świeże, w najlepszym gatunku, otrzymał no-
wo-otworyny Handel

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 404, wprost

S-go Krzyska — Tenże Handel poleca świeże fruitsglaces
Marsylijskie, Figi prawdziwe sultanskie, Eleme w naj-
wyższym gatunku, oraz różne gatunki świeżych Serów za-
granicznych. — 16680 — 2-3

Ostrygi Holsztyńskie

świeże

otrzymał Skład A. Stepkowskiego.

Jest do odstąpienia każdego czasu

Sześć PIWNIC,

suchych i dogodnych na składy: win, piwa lub owoców,
przy ulicy Długiej pod Nr 32. Bliższa wiadomość przy ulicy
Włodzimierskiej pod Nr 3, w pierwszej mieni na 2-iem pię-
trze, mieszkania Nr 19. 8-0

Wczoraj w Niedzielę, dnia 7 go Listopada, między godzi-
ną 9 a 10 wieczorem przechodząc ulicami: Sienną, Marszał-
kowską, Chmielną i Nowym-Swiatem, zgubiono

Paczkę Nut pisanych

(rękopismów). Łaskawy znalazca raczy zwrócić natychmiast
bądź do Redakcji Kurjera, bądź na Nowy Świat pod Nr 21,
gdzie stróż wskaże, za nagrodą jakiej będzie żądał.
— 16795 — 1-1

CYRK LEONARDA

przy ulicy Włodzimierskiej

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienia.

Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych Artystów
Komików. Tressura koni jak najlepsza. Kostjmy i inne
przybory eleganckie. Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza
P. Stamma. Program przedstawienia nabyć można przy
wejściu po kop. 5. Otwarcie Cyрка o godzinie 6 1/2. Początek
o godzinie 7 1/2 wieczorem. 9-0 — 16287 —

WIELKI TEATR.

Dziś: Hrabina. Jutro: Lukrecja Borgia.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Niewinni. Jutro: Pozytywni.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się
ogłoszenie zawierające Ustawę o opłatach za prawo
handlu i przemysłu etc.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 Listopada 1875 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. k. —	—	—	—	—
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w bil. k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	—	95	30
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	—	91	30
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	60	93	30
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	10	89	80
II s.	89	55	89	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	06	81	75
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	103	—	99	—
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864	236	—	—	—
" " " " ostempl. . .	—	—	—	—
" " " " z r. 1865	223	—	—	—
" " " " ostempl. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	159	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolsk.	119	25	118	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	286	—	—	—
Akcje Banku Dyskontów, Warsz.	253	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łazni rs. 100	101	50	100	50
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Dobrzyńsk 500	—	—	—	—
Akcje Lipop. Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	104	—	104	—
Wartość ku-onu bież. od List. Zast. kop. 151 1/2.	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 174 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych k. 188 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 51 1/2.	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 75 rs. 111 k. 45	—	—	—	—
London: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 47 rs. 7 k. 45	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 90 k. 30 rs. 90 k. —	—	—	—	—
Wiedeń: Weksel 2 m. za 150 rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 15	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. w Łodzi rs. —	—	—	—	—
—	—	—	—	—

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano cie-
pła st. 1.92, w południe ciepła st. 6.08. Barometr:
744 mm. (Deszcz).

— Wykres wody na rzecze Wiśle pod Warzaw. st. 3 c. 2.
Do wszystkich dni, j. z. Numer z Kurjera, dołącza się
Prospekt Wydawnictwa Maurycyego Orgelbranda,
tutaj: Obwieszczenie Władysława Lewity i S-ki, od-
noszące się do Magazynu Strojów Damskich.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

— Magistrat miasta Warszawy. — Wedle art. 30 Najwyższej zatwierdzonej w dniu 9 lutego 1865 r. Ustawy o opłatach za prawo handlu i przemysłu, świadectwa handlowe i bilety na każdy rok następny powinny być wykupywane w przeciągu czasu od dnia 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia.

Przy wykupywaniu takowych świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, jednocześnie winny być wnoszone ustanowione zatwierdzone Najwyższej w dniu 9 lipca 1871 r. uchwałą Komitetu do spraw Królestwa opłaty procentowe na dochód Kasy m. Warszawy w stosunku następującym:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-ej Gildyi 50%;
b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-ej Gildyi, 25%;
c) od innych handlowych świadectw i biletów 10%;
d) od świadectw dla subiektów:

1-ej klasy 25%;
2-ej klasy 10%;
e) od świadectw akcyjnych na fabryki oraz zakłady w których uskutecznia się sprzedaż wyrobów tabaczkowych i z marek 25%;
f) od wyrobu i sprzedaży maszyn i aparatów dla fabryk, jak również narzędzi rolniczych, wyrobów chemicznych i fabryk w wysokości 50% od ceny świadectwa i biletu 2-ej Gildyi, jeżeli utrzymujący zakład do wyrobu lub sprzedaży pomienionych artykułów, nie są zaopatrzeni w dowody handlowe na prawo sprzedaży lub wyrobu innych przedmiotów;

g) od świadectw handlowych wykupionych po za obrębem miasta Warszawy, oprócz opłaty procentowej od biletów, pobierane są następujące opłaty:

od kupców 1-ej Gildyi stale handlujących w Warszawie, rub. 112 kop. 50;
od przebywających czasowo kupców 1-ej Gildyi rub. 56 kop. 25;
od kupców 2-ej gildyi rub. 30;
od subiektów 1-ej klasy rub. 5;
od subiektów 2-ej klasy rub. 50.

Wydawanie świadectw i biletów wyżej wymienionych na prawo handlu i przemysłu na 1876 rok, tudzież pobór ustanowionej na rzecz Kasy miasta Warszawy, dodatkowej opłaty patentowej, uskutecznić się będzie w Biórze Magistratu w Sekcji Patentowej od dnia 1 (13) listopada r. b. do dnia 30 grudnia 1875 r. (12 stycznia 1876 r.), codziennie od godziny 9-ej z rana do 1-ej z południa, z wyłączeniem dni galowych i świątecznych.

Każdy z pp. interesantów pragnący wykupić pomienione dowody handlowe, winien zgłosić się po takowe do biura Magistratu, osobiście lub za pośrednictwem swego pełnomocnika, posiadającego na to pisemne upoważnienie, i przy złożeniu świadectwa lub biletu na rok 1875 wykupionego lub wreszcie książeczki legitymacyjnej, przedstawić deklarację własnym podpisem opatrzoną z wyszczególnieniem w niej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje lub otworzyć nowo zamierza, tudzież jakiej ceny świadectwo lub bilet wykupić pragnie. Oprócz tego pp. Majstrowie, pragnący wykupić świadectwa lub bilety na prawo prowadzenia rzemiosła, powinni przedstawiać świadectwa właściwych Urzędów Zgromadzenia Starszych, na dowód że w księgi takowych zgromadzeń są zapisani. Nie należą zaś do Zgromadzeń Cechowych, winni wnieść opłatę na szpital do Kasy Ekonomicznej w ilości kop. 90, i kwit na to uzyskany przy wzmiankowanych dowodach przedstawić. Świadectwa i bilety na rok 1876 w terminie wyżej wspomnianym, wykupywane być mogą również w Kassie Gubernjalnej, lecz za poprzednim uiszczeniem w Kassie Magistratu przypadającego procentu na rzecz miasta i uzyskaniem na to stosownego kwitu. Ci więc z panów przemysłowców i handlujących, którzy by pragnęli pomienione dowody handlowe w Kassie Gubernjalnej wykupić, dla uiszczenia przypadającej do Kasy miejskiej opłaty, winni przedstawić poświadczoną przez Kasę Gubernjalną deklarację, przekonywającą o rodzaju i cenie wykupić się mającego świadectwa lub biletu. Wymaganiem jest również, aby świadectwa lub bilety dla subiektów, które po zaobróbem m. Warszawy wykupione zostały, przedstawiane były w Sekcji Patentowej dla wykupienia dodatkowo właściwych biletów i wniesienia ustanowionej na rzecz miasta opłaty procentowej.

Bez posiadania w odpowiedniej wartości dowodu na prawo handlowe lub przemysł, żaden zakład handlowy lub przemysłowy nie może być utrzymywany, ani też nie dozwala się przyjmować subiektów za świadectwami po za obrębem m. Warszawy wykupionymi, które w Kassie Patentowej Magistratu nie były zaprodukowane.

Niezbyttem również Magistrat znajduje zwrócić uwagę pp. Kupców miasta Warszawy do Zgromadzenia Kupieckiego należących na art. 31 tejże Ustawy stanowiącej: że po upływie dwumiesięcznego terminu czasu do wykupienia dowodów handlowych oznaczonego, mogą być wydawane pp. Kupcom świadectwa i bilety Gildyjne jeszcze w ciągu miesiąca stycznia, lecz za opłatą półtora raza większą, po upływie zaś tego miesiąca pp. Kupecy którzy świadectw Gildyjnych nie wykupili, winni być wykreśleni z listy Członków Zgromadzenia Kupieckiego i zaliczeni do stanu mieszczan-skiego, a zakłady przez nich utrzymywane, w myśl art. 135 Ustawy patentowej, podlegają zamknięciu.

Nakoniec Magistrat podaje do wiadomości, że wedle art. 111 Najwyższego Ukazu z dnia 14 maja 1874 r. o środkach zapobiegających uchylaniu się od powinności wojskowej, świadectwa roczne zastępujące dla osób do stanu kupieckiego należących pasporta, wydawane być mogą spisowym podobnym pod przepis Ustawy o powinności zaciągowej, urodzonym po roku 1852, nie inaczej jak po przedstawieniu świadectwa o zapisaniu ich do ucząstków superrewizyjnych; osobom zaś które wyszły z wieku popisowego, (Ustawa o powinności zaciągowej art. 11 i 14 albo odbyły wojskową powinność w charakterze ochotników, takowe świadectwa wydają się po przedstawieniu właściwego dowodu o spełnieniu tej powinności. — Za Prezydenta, Radny Magistratu Radca Stanu Sachoeki. — Naczelnik Kancelarii Wiemann.

(1-2)

Lekcje zbiorowe

u Hr. Marji Lubieńskiej, rysunku i wszelkiego rodzaju malarstwo, olejno aquarelle, pastelami na szkle, porcelanie, fotografii, materji, kości, drzewie i t. d., udzielane są w roku bieżącym w jej nowym mieszkaniu przy ulicy Królewskiej Nr 6, obok ogrodu Saskiego, jak innych lat w Posiedziatki, Środy i Piątki od 12-tej do 2-giej, za opłatą 5 rs. miesięcznie, za lekcje rysunku, 6 rs. za lekcje malarstwa.

3-3

— 16193 —

OSOBA MŁODA,

Pelka, posiadająca języki: niemiecki, francuski, angielski i ruski, poszukuje miejsca na towarzyszkę tu w mieście lub na wyjazd za granicę. Osoby interesowane zechcą pozostawić swe adresa w Redakcji Kurjera pod lit J. A. D.

— 16615-3-3

MŁODY CZŁOWIEK,

znający język ruski i niemiecki, jak również ekspedycję towarów na kolejach żelaznych, może zaraz pomieścić się w Kantorze Przewozu Towarów „W. Piesiążek i S ka.” Krakowskie-Przedmieście, dom przechoźni Roetzlera. Reflektanci zgłaszać się mogą do Kantoru każdodziennie od 8 do 9 rano.

— 16681-2-3

MAGAZYN

W. KUHNKE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 412,

po powrocie właściciela z Paryża, otrzymał z pierwszych Magazynów i Fabryk tamtejszych wielki wybór Kapeluszy, Okryć, Modeli Sukien, kwiaty i Pióra w znacznej ilości, Koronki, Materje jedwabne, oraz niektóre materiały wełniane na suknie, Wstążki, Kołnierzyki, Krawatki, Sous-jupes, Tiurniury, oraz pożądaną w tej porze Kaloszek Szwedzkich.

— 15834-3-3

EKSTRAKT MIĘSNY

KOMPANJ LIEBIGA
ENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE.

Paryż 1867 (2) Havre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS KONKOURS“

Lyon 1872.

PRAWDZIWY

wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.



Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze Ernesta GAY, ulica Leszno Nr 6. 17-24 — 1479 —

Świeże tegoroczne

Pasztety Strasburskie,

pierwszy transport otrzymał już Skład

A. Stepkowskiego,

i takowe poleca.

— 16614-2-6

Skład Węgla Kamiennych i Drzewa Opałowego,

przy ulicy Chłodnej Nr 42 nowy,

dla dogodności Szanownej Publiczności urządził kanter zamówień w sklepach W go Józefa Rawskiego przy ulicy Długiej i sprzedaje węgle w najlepszych gatunkach, a drzewo wyborowe suche po cenach jak najumiarkowanych, zapewniając punktualną i rzetelną dostawę. Węgla i drzewo rąbane w skrzyniach zamykanych na klódkę, które odsyłane są w kopertach zapieczętowanych, drzewo szaszapowe pod dozorem pisarza na miejsce odstawiane będzie. — 15775-7-10

Dom Rybno pod Sochaczem ma w r. b. do zbycia
500 Gruszek,
60 Jabłoni,
120 Czereśni;

w wybornych gatunkach, oraz krzewy winne, bukszpan i inne krzewy. Cena szepców owocowych na miejsca kopiejek 30. Uprasza się o rychłe zamówienia.

3-3

— 16500 —

Zakład Leczniczy Prywatny dla chorób gardlnych i skórnych Dra Kohna, Długa Nr 23 (gdzie Eldorado).

Przyjmuje chorych przychodnie i na s'ałe pomieszczenie codziennie rano do 10 i od 4 do 6 po południu.

8-0

— 15695 —

Dr Władysław Belkie,

Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych, przy Szpitalu Ś go Łazarza. Krakowskie Przedmieście Nr 10 nowy. — Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu.

— 16557-2-6

Warszawskie

PRZEDSIĘBIERSTWO BUDOWLANE

mające swój Kantor przy ulicy Białeńskiej pod Nr 6, zatrudnia się stawianiem lub restauracją budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych, urządzeniem apartamentów, mieszkań i specjalnych magazynów, oraz zajmując się wszelkimi czynościami związek z budownictwem mającymi, jako to: sporządzeniem planów, rzutów, przygotowaniem dowodów do ubezpieczenia od ognia, zaprowadzeniem w domach już gotowych wszystkiego tego, co do komfortu przyczynić się może, to jest oszczędniejszego ogrzania, w sprówdzeniu wody, zlewów, urządzeniem waterklozetów, wentylacji, dzwonków pneumatycznych i elektrycznych, i t. p.

9-13

— 15646 —

APTEKA

Leonarda Ziemińskiego

MAGISTRA FARMACJI

W WARSZAWIE

przy ulicy Marszałkowskiej wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadszedł świeży Tran lekarski Lofodski, najlepszy i najskuteczniejszy, oraz, że Apteka przysposobiła Tran z benzozanem żelaza i Jodkiem żelaza. 5-6-16245-

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego Robins et Comp.

w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołocowej i Blachy żelaznej do krycia

dachów. 32-0 — 3325-

Łosoś wędzony Szwedzki w plasterkach (Preserve-rad Lax).

Łosoś naturalny Fresch Salmon.

Homary Bastońskie i Helgolandzkie.

Maqueraux (pstrągi) w oliwie i marynowane piquant ostatnie można mieć na sztuki z puszeki.

Thon w oliwie i naturalny.

Royans w oliwie (rybki w rodzaju sardynek).

Herengs w oliwie.

Rougets w oliwie.

Sardynki Sans arêtes.

Sardynki z domu Philipe i Canaud.

Truffe Perygrodzkie w puszkach, jak również.

Petis pois oubere i naturel Haricots vertes, Asperges i Champignons, wszystko w puszkach większych i mniejszych, otrzymał Skład

Sowińskiego i Szulca

dawniej E. Koelichen,

przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

2-3 — 16733-

Otrzymałszy świeży transport Aparatów Magicznych



otworzyłem w Magazynie Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowe-Senatorskiej Nr 5. Skład i sprzedaż przeszło

150 przedmiotów

Magji Fizyki i Elektryczności.

Każdemu z kupujących aparat, udzielenem będzie szczegółowe objaśnienie użycia, tak, iżby aparat zaraz mógł być użyty. Aparaty moje służą mogą do u- przyjemnienia chwili w kółku familijnem szczególnie dla dzieci.

Latarnie czarodziejskie.

Aparaty do obrazów ludzkich

najnowszej konstrukcji i rozmaitych roz-

miarów i cen.

Szkafutki składane z aparacjami, mogące służyć ja-

ko podarek dla dzieci od rs. 3 do 15. 4-6 — 16405 —

WYPRZEDAŻ

Bombonierek Paryzkich i niemieckich po cenach niżej kosztu w Składzie Obić, Cerat i Rolet

W. MUSZEWSKIEGO

DAWNIEJ
J. ROŻAŃSKI
1-12 ulica Miodowa Nr 492. — 16742 —

PARCELLACJA i budowa letnich murowanych mieszkań (VILLÉ)

wraz z urządzeniem ogrodów w cenach przystępnych i z ułatwieniem wypłat podług planów już przygotowanych przez budowniczego Witolda Lanet, Wólka Grodzka przy stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Grodzisk dzies. 630 (wólk 22), dzies. 60 (4 wólki) łąk do nabycia w częściach od 15 morgów począwszy. Dwór i zabudowania gospodarskie mogą być oddane nabywcy znaczniejszej przestrzeni dla urządzenia folwarku. Miły wodny z cwiernia wólkami ornej ziemi i łąki. Wiadomość u W go Wiktora Zawiszy, ulica Marszałkowska Nr 40 nowy, do godziny 10 rano codziennie, można się także zgłaszać piśmiennie. 5-10 — 15789 —

GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Machin Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(mieszający się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, nowy 29)

ma honor polecić:

Zgłębiacze.	0	Walce.	0
Spulchniacze.	0	Znaczniki.	0
Ekstirpatory.	0	Obsypywacze.	0
Kultywatory.	0	Wypielacze.	0
Drapacze.	0	Grace konne.	0
Brony.	0		

Katalogi ilustrowane i cenniki wydajemy na żądanie gratis.

WYROBY NASZE MOGĄ BYĆ NABYWANE NA KREDYT BANKOWY
6-0 — 11956 —

MAGAZYN MEBLI,

egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę Elektoralną do domu W-go Rappia Nr 20 nowy. Wielki wybór mebli najwzniejszych faonów i dokładnej roboty. Wszelka gwarancja.

Tamże meble paryzkie rzeźbione z drzewa czarnego i orzechowego.
2-6 — 16533 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łąty drewniane i trójkancaiste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar omińnięcia ich nie wskazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.

39-0-8817-

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niezmie nie ustępująca zagranicznemu. Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce A. SCHWEITZER, w większych lub mniejszych ilościach to jest na garncę, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 1068/9. — 16755-1-6

Do sprzedania Plaszc

szopami podbity, w bardzo dobrym stanie, za cenę przystępną, oraz Koszule męskie używane. Wiadomość przy ulicy Leszno w domu Nr 43 nowy, w prawej ofiecinie na 1-m piętrze. — 16774-1-3

Maszynka elektryczna

indukcyjna, do sprzedania za przystępną cenę, na ulicy Nowomiejskiej Nr 7 domu, mieszkania 7, 2 piętro, od godziny w pół do 8 do 9 z rana i wieczór. — 16587-3-3

Poszukuje się Wspólnika z kapitałem

6 do 8,000 rs.

do otworzenia korzystnej fabryki w Warszawie. Bliższe szczegóły żądać można pod lit. E. P. poste restante Kraków. — 16451-5-6

Magazyn Warszawski Nowy-Swiat Nr 43.

Oprócz kosmetyków St.-Petersburgskiego chemicznego laboratorium, i zabawek dziecięcych zaopatrzony został w barchany białe i kolorowe, flanele, chustki ciepłe, kasmirowe, błękitne i włóczkowe na głowę, kaftaniki Cach-nex, krawaty i t. p. Wszystko po cenach stałych i umiarkowanych. Oraz odbywa się wyprzedaż perkalików od kop. 10 za łokieć. — 16101-9-6

Zakład Fryzjerski

Jana Kalinowskiego,
ulica Marszałkowska Nr 61.

posiada paręset warkoczów w różnych kolorach, z którymi poleca się Szanownej Publiczności po cenach umiarkowanych. — 16765-1-12

W Bazarze Merkury

Tomackie Nr 2,

złożono do sprzedania pas polski jedwabny i wyprawkę dziecięcą elegancją. — 16754-1

Główny skład i wyłączna sprzedaż na Cesarstwo i Królestwo Polskie

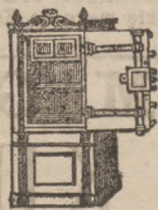
Piwa Radzikowskiego,

w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 58 A., dom dawniej Maringa'a drugi od Zielonego Placu.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i PP. Handlujących, że codziennie ekspeduje tak na Warszawę jak i na prowincję, na butelki i antalki, zaane powszechnie z swej dobroci Piwo z Radzikowa pod m. Boniem, obdarzone Wielkim Medalem srebrnym na zeszłorocznej Wystawie Rolniczej; zarazem ostrzega p. kupujących, że Piwo, sprzedawane pod tą firmą i nawet w tych samych butelkach w szynkach i pomniejszych składach kupieckich jako Radzikowskie **stanowczo jest fałszowane, a oryginalne** sprzedaje się w całej Warszawie **jedynie** pod powyższym adresem. — Niemniej Skład Główny, sprzedaje zwyczajne piwo bawarskie, lagrowe i porter odstają na butelki, po cenach jak najumiarkowańszych, o czym na miejscu przekonasz się można. Odstawa do domów zawieszona się biorącym nie mniej nad 10 butelek. 1-3-16769-

Są do nabycia za przystępne cenę następujące przedmioty:

Mufka z niebieskich lisów z kołnierzem, czar na wełnianą Suknia, mało używana, jedwabna brązowa i lila, Chustka francuska w pasy i Mantyla koronkowa czarna. Wiadomość ulica Aleksandra Nr 8 — Także jest Pokój do najęcia, stróż wskaże, od 10 do 1-ej. — 16623-2-3



SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór, Cenniki ilustrowane z zromlami i wagą. — 15819-8-18

Kapitał rs. 15,000.

jest do wypięczenia na dom murowany w Warszawie po Towarzystwie Kred. — Oraz żądanym jest do kupna DOM w środku miasta, lub w okolicy Nowego Świata i Marszałkowskiej w szacunku od 30,000 do 75,000 rs. Wiadomość na Kanonji pod Nr 16, mieszkania Nr 1, na dole, między godziną 3 a 5 po południu. — 16770-1-2

PALTO

elkami używanymi podbite, z kołnierzem bobrawym, syberyjną granatową pokrytą, w dobrym stanie za rs. 35, jest do sprzedania, na Marszałkowskiej ulicy pod 73, na 2 piętrze od frontu, Nr mieszkania 23. Widzieć można rano do 11, po południu od 5 do 7 wieczorem. — 16775-1-3

Do sprzedania

Dom i Kolonja

Dom murowany na ulicy Dzikiej, na dogodnych warunkach, oraz Kolonja na 3 wiorście za rogatkami Wolskimi, Nrem 157 oznaczona, z ogrodem owocowym przeszło 600 drzew wyborowych gatunków, dom mieszkalny nowy, zabudowania gospodarskie i t. d. Dom i Kolonja mogą być zamienione na dom w Warszawie. Wiadomość u właściciela na ulicy Wareckiej Nr 1, mieszkania Nr 8, od godziny 5 do 7. — 16488-3-2

Majątek Ziemi

z Fabryką, do sprzedania lub zamiany na dom lub interes. Wiadomości szczegółowe: Ulica Leszno Nr 51, mieszkania 12. — 16531-2-3

Do sprzedania!

Garnitur mebli nowych, Szesław skórą kryty i kaftan syberyjny do figury. Leszno Nr 45, na dole w bramie, 2 drzwi. — 16582-1-3

Jest do zbycia

Salopa lisowa,

popieliną irlandzką kryta, nowa zupełnie i Plaszcz męski szopowy, używany. Wiadomość: ulica Żorawia Nr domu 7, mieszkania Nr 7. — 16514-2-3

Futro Szopy

i czapka wydrowa, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Ozystej w Magazynie Mód M. Trzebieńskiej Nr 415. — 16633-2-3

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,
pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Golebiej, w domu własnym, są Pokoiki z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbycia służby, z pościelą, życiem i usługą i wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — 16228-5-6

Z powodu słabości właściciela, zaraz do odstąpienia

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH,

istniejący od lat kilkunastu przy ulicy Ozystej Nr 4, na przystępnych warunkach. Wiadomość na miejscu w magazynie. — 16551-3-5

W ZAKŁADZIE MLECZNYM

przy ulicy Nowy Świat w domu W. Lapinskiego wprost cukierki W. Szadenięgo Nr 74, równie jak w l-cie, będzie można dostać w każdym czasie mleka kwaśnego, słodkiego i zbieranego, jako też kawy wyborowej, mleka gorącego, herbaty, czekolady i ciasta. — 16650-2-3

MELANOGENE

De saferowania w każdej chwili, w wszystkich kolorach, włosów, brzozy i włosów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru. W Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim P. K. Polakowskiego, perfumeryj i Salschowskiego i w głównych Składach perfum.

Futro Popielicowe,

mało używane, rypsem wełnianym kryte, z mufką do sprzedania. Żorawia Nr domu 16, mieszkania 1. — 16732-2-3

Sprzedają się

Liście i Korzenie

z kapusty dla karmienia bydła, dowiedzieć się można każdorazennie do godziny 2-ej po południu w Cytadeli, w domu Komendanta, u Satabs-Kapitana Skibińskiego. — 16647-3-3

Pozostawiono do sprzedania w składzie futur W. Pawłowskiego w Hotelu Europejskim następujące przedmioty prawie nowe.

Jedną Salopę

z rypsu jedwabnego, podszyci lisami syberyjskimi i 1 Mufkę i Kołnierzyk z lisów niebieskich, za cenę razem rs. 120, tudzież 1 Kaftanik aksaminowy, podszyci popielicami, za rs. 36. — 16704-2-3

Rs. 2,500,

potrzebne do spłacenia długu hipotecznego, na procent umiarkowany, zaraz lub w końcu Grudnia, bez pośrednictwa osób trzecich; re: flektanci raczą pozostawić adresy pod lit. J. N. w Redakcji tego pisma. — 16624-2-3

SKŁAD

Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej

Otrzymał z Anglii znaczny transport Filtrów Angielskich kamiennych patentowanych, najpraktyczniejszych do czyszczenia wody, różnej wielkości od rs. 8 do rs. 18. Maszynki do kawy Wiedeńskie patentowane non plus ultra nlepszono neo systemu, mosiężne i nussilberowe, różnej wielkości, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedają się. 2-3 — 16703 —

Do sprzedania:

Dla PP. Felczerów: Brzytwy, Reizscąg, Banieczniki i dużo innych. 1 Paito, 2 Okrycia damskie, Szesław i Materac. Ulica Zgoda, Nr 1, mieszkania 4. — 16113-3-3

Wyszedł z druku
Kalendarz na rok 1876
KOLENDA DLA GOSPODYŃ
 przez
Autorkę 365 Obiadów.
 Cena kop. 60, z przesyłką pocztą kop. 65.
 Do nabycia we wszystkich Księgarniach Królestwa
Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa
 3-3 —16261— Krakowskie-Przedmieście, Nr 415.

Rada Miejska Warszawska Dobroczytności Publicznej,

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) listopada r. b. o godzinie 1-iej z południa odbywać się będzie przed tą Radą publiczna in plus przez opieczetowane deklaracje, bez głośnego przetargu licytacja, na sprzedaż 140-tu sążni drzewa sosnowego, każdy po 85,75 stóp kubicznych ruskiej miary objętości, w lasach dóbr Pęchery i Ranów w powiecie Górnokalwaryjskim, do instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących.
 Przetarg od tej licytacji ustanawia się na rs. 392, wysokość zaś wadium na rs. 80. Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w wyżej oznaczonym terminie przedstawić w Radzie Miejskiej deklarację napisaną na zwykłym papierze bez skrobai i poprawek, i dołączyć wyżej ustanowione wadium.
 Warunki licytacyjne sprzedaży wyżej pomienionego drzewa dotyczące, oraz form deklaracji i szacunek tegoż drzewa, mogą być przejrane w Kancelarii Rady Miejskiej każdorazowo w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.
 Członek zarządzający czynnościami Rady **K. Pachalski.**
 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**
 1-3-16,778

W dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. o godzinie 1 i pół z południa, w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549, sprzedana zostanie w drodze drażniów przez publiczną licytację

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Pawiej, pod Nr 2331A (30 nowym) położona, obejmująca 535¹/₂ łokci kwadratowych, na gruncie której to posesji znajduje się dom frontowy, masiv murowany o parterze i piętrze, oficyna parterowa z pomieszczeniami w poddaszu, domek drewniany, blachą kryty, stajnie, wozownie, komórki i inne liczne zabudowania gospodarskie. Nieruchomość ta przynosi około 2,500 rs. rocznego dochodu. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 20,015 kop. 18¹/₄, jako szacunku tegoż dochodu. Wadium do licytacji wynosi rs. 3,000. O bliższych warunkach takiej licytacji można wiadomość u niżej podpisanego, sprzedającego kierującego Obrotu i szczegółach powyższej nieruchomości w domu W-go Zawiszy zamieszkałego. **Leopold Meyer.**
 -16564-4-6

Komora Celna Sosnowice,

niniejszem, obwieszcza, że w dniu 17 (29) Listopada i następujących dni 1875 r. w gmachu (na stacji drogi żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na sumę 700 oszaczowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łociowe, galanterijne i gotowe rzeczy, a także trunki spirytusowe, na które kapujący winni mieć swoje nacynia.
 Dyrektor Komory, **Rada Stanu,**
Tuhołko,
 P. o. Sekretarza, **Kolegjalny,**
Szkowski.
 -16777-1-3

W dniu 30 Października (11 Listopada) 1875 r. o godzinie 2-iej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale II-gim, sprzedana będzie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 176 (dawniej 221) w m. Łęszycy położona, składająca się z domu murowanego, 3-ich oficyn drewnianych i innych zabudowań, mająca rozległość 1000 k. 629. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 6394 kop. 91 i pół, jako szacunku przez biegłych ustanowionego. Wadium rs. 750. Oszczaczniejsze objaśnienia i zbiór warunków, przajeż można u podpisanego Obrotu w Warszawie pod Nr 590 zamieszkałego, obecnie sprzedającego popierającego. — **Roman Wierzbicki,** Obrotu przy Senacie.
 -16517-2-2

W dniu 29 Października (10 Listopada) o godzinie 1¹/₂, z południa sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale IV, dobra ziemskie

SKARGÓW (Jenerski zwany)

w powiecie Grojeckim położone. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 9,156 kop. 87¹/₂, jako szacunku powtórnego o ¹/₄ obniżonego. Wadium rs. 1,200. Warunki przejaż można w kancelarii podpisanego Obrotu przy ulicy Długiej pod Nr 14 zamieszkałego.
Ksawery Tatarkiewicz Patron.
 -16545-2-2

SUBJEKT

który pracował w handlu korzonnym, znający język polski i niemiecki i posiadający kapitał rs. 1000, najadzie zaraz stosowne zajęcie w Warszawie. Adres pod lit. H. F. przyjmuje Red. Kur. Warsz. -16598-3-3

POLKA
 w średnim wieku, posiadająca język francuski, polski, niemiecki, ruski, muzykę. Posiada pół miejsca, gdzieby za osobny pokój z usługą opatem i stołowaniem, była do towarzyszenia damy, jako lektorka, lub do dozoru dzieci nie starszych jak do lat 11. Zajęcie może wypieścić od godziny 9 rano do 1 po południu. U dystyngowanej rodziny, która umiała ocenić dobie chęci znajdującą się w przykrym położeniu osoby. Mieszka przy ulicy Podwał w hotelu Sławiańskim, dawniej Giersza, jest u siebie do godziny 11 rano Nr pokoju 26, wszedłszy w bramę na wprost na 1 piętro, idzie się przez długi korytarz, ostatni pokój. Szwajcar miejscowy wskaże, mieszka w budce tuż przy bramie po prawej stronie.
 -16764-1-3

NIEMKA,

poszukuje miejsca do doglądania dzieci, osoby interesowane zechcą pozostawić adres w Kurjerze Warsz. pod lit. M. R.
 -16760-1-2

KAMERDYNER,

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzone chludnemi świadectwami ze znanych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka wiadomości zajęcia. Interesanci racza nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 1, stróż Ignacy wskaże.
 -16710-2-3

Potrzebne są

PANNY

do nauki sycia rękawiczek na maszynach wiedeńskich, z których każda później dobry zarobek mieć może. Tłomackie Nr 6 nowy, mieszkania 8. na dole.
 -16741-1-3

OGRODNIK

uzdolniony, może mieć miejsce w gubernii Kij-wskiej; może być tonaty. Bliższa wiadomość w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
 -16753-1-3

Potrzbna jest

PANNA

uzdatniona do kreju na sklepową na wyjazd. Zgłosić się od 5 do 7 ej godziny po południu codziennie. Ulica Bielańska, Hotel Krakowski Nr 31.
 -16747-1-3

Czytelnia!!!

Przy Księgarni **H. Blumenthala**, nowo założona została **Czytelnia Polska**, złożona z najnowszych dzieł, pod dogodnymi warunkami.
 -16508-3-5

O S O B A

spodziewająca się słabości, może znaleźć wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę, u Akuszerki, zamieszkałej przy rogu ulic: Białej i Ogrodowej Nr domu 8, stróż miejscowy bliższych objaśnień udzieli.
 -16771-1-2

Potrzbny jest zaraz

UCZEŃ

od 13 do 15 lat, do Cukierni W. Szelażka. Nowy-Swiat Nr 45 nowy, 3 dom za Warecką.
 -16637-3-3

Przybyły z Petersburga **ADWOKAT** prowadzący specjalnie

INTERESA ROZWODOWE, uskutecznia takowe w bardzo krótkim czasie za umiarkowane wynagrodzenie, biednym bezpłatnie, przyjmuje każdorazowo w każdym czasie. Adres u Szwajcara Europejskiego Hotelu na Krak-Przedmieściu.
 -16715-2-2

Nauczyciel,

przybyły z Odessy, znający doskonale prócz ruskiego, francuski i niemiecki język, szuka lekcji w godzinach po obiednich, przygotowuje do zakładów naukowych. Wiadomość u pośredniczącej Zajączkiej, ulica Senatorska Nr 16.
 -16535-2-3

Potrzbny jest

NAUCZYCIEL

do dwóch Chłopców na wieś, mogący przygotować do Szkół i mówiący językiem francuskim. Reflektanci zechcą zostawić swój adres w Redakcji pod lit. L. W.
 -16783-1-2

Pani Leconte,

modystka z Paryża, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż utrzymuje Magazyn Mód i sprowadziła znaczny zapas kapeluszy ostatniej mody, oraz podejmuje się robót damskich ubiorów a także i dla dzieci po cenach umiarkowanych. Ulica Elektoralna Nr 47, w Warszawie.
 -16494-3-3

Alfons Tatarkiewicz

Art. Muż. Fortepianista, przyjmuje samowolnie na **Wieczory.** Elektoralna Nr 7, dom W-nej Jabłońskiej.
 -16509-3-3

Mam zaszczyt donieść Szanownym Obywatelom okolic m. Rawy, że od dnia 1 Listopada 1875 r. stale zamieszkuję w m. Rawie, jako lekarz weterynaryj, zajmujący się wolną praktyką.

Antoni Jedrychowski.

-16487-3-3

M-me Leconte,

Modiste Ocrivent, de Paris a L'enneur Démonstrer les personnes qui voudront bien L'honneur de leur Confiance, quelle tiens a leur disposition un Choise Convenable de Chapeaux derniere Mode et entends a façon les Costumes de Dames et d'Enfants le tout a des prisés très modéré. 47 rue Electorale 47. Varsovie.
 -16496 3-3

Anna Lapińska,

lat 10 mająca, wyszła 4 tygodnie temu z ulicy Smolnej i detąd nie wróciła. Ktoby posiadał o niej jaką wiadomość, raczy dać znać na ulicę Przejazd pod Nr 5, do siostry szagowanej.
 -16634-2-3

Potrzbay jest

UCZEŃ

dobrej konduty w wieku lat 14 do 15 do Handla win A. Glaeser, ulica Długa Nr 17.
 -16768-1-3

Poszukiwana jest

Francuzka

lub Szwajcarka, na pół miejsca (demi place), osobę taką proszę zgłosić się na ulicę Graniczną Nr 14, mieszkania 7.
 -16714-2-3

M a m k i

są dwie, ze świeżym pakamem, u Akuszerki, przy ulicy Ogrodowej Nr 28.
 -16783-1-1

Niszej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielenia nauki

Kroju Sukien Damskich i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8.** Krakowskie-Przedm. Nr 53.
 2-6 — 16505 — **ZALESKA.**

AGENT

Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia Nieruchomości. Mebli, sklepów etc, oraz Ubezpieczeń na Życie, na przetycie, zapewnia Panom posagi w różnych summach i objaśnia o warunkach.—Wiadomość od 10 do 12 przy ulicy Podwał Nr 40, w sklepie Rozsaitości. Tenże Sklep jest do odstąpienia.
 -16612-2-3

Młoda Panienka,

władająca kilku językami, poszukuje posady w magazynie ubiorów i strojów damskich, gdzieby się mogła jednocześnie nauczyć robienia strojów. Adres pod lit. C. Z. 100, poste restante.
 -16554-2-3

FRANCUZKA

za parę godzin konwersacji z dziećmi, może mieć osobny pokój z przedpokojem i opatem. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 12, mieszkania 2.
 -16551-2-3

Potrzbne są zaraz zdadne

PANNY

do sukien. Nowy-Swiat, dom Lehra Nr 53, do A. Lapińskiej.
 -16630-2-3

Kandydat Matematyki,

przygotowuje do wszystkich naukowych zakładów, z przedmiotów matematycznych i **Student Uniwersytetu** z języka ruskiego i historii. Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania 31, od godziny 4 do 7.
 -16562-3-6

Potrzbne są natychmiast do Magazynu Paryskiego, ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo

Panny

podręczne, do staników i do nauki.
 -16668-2-2

Śpiewaczki i Śpiewacy

w polskim języku, poszukiwani są do wyjazdu, za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość: Hotel Europejski Nr 76, od 9 do 12 rano i od 5 do 7 wieczór.
 -16685-2-3

Fortepianista,

muzyk, potrzebny jest na wyjazd. Bliższe warunki w Hotelu Europejskim Nr 76.
 -16684-2-3

Przypisobajacy syna do wojennego gimnazjum, mógłby przyjać Chłopca odpowiednich lat, dla wspólnego i grantownego przysposobienia według programu do I albo II klasy. Według życzenia może być stół i mieszkanie. Wiadomość u W-go Wołowicza, Nowy Świat Nr 51 nowy, w rękynie.
 -16650-2-3

Potrzbne są

Dwie Panny,

jedna znająca dobrze krawiecczynę, druga zaś krój bielizny i szyje na maszynie. Wiadomość na ulicy Trębackiej, w domu Szejnkellera, na drugiem piętrze od frontu, wejście na schody z bramy.
 -16657-2-3

Felcerz Wojskowy,

posiadający dobre świadectwa, pragnąłby zająć posadę przy Lekarzu powiatowym lub Zarządzie Ziemskim. Wiadomość przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 9, w oficynie na 3-m piętrze, u Kucharza Aleksandra Gerlach.
 -16751-1-2

Magazyn Strojów i Sukien E. Czaban w Płocku.

przeniesionym został na ulicę Grodzką do domu W-go Seweryna Tyszyńskiego pod Nr 47.
 -16766-1-1

Obiady prywatne,

Nowy-Swiat Nr 26, pierwsza sień w oficynie na lewo, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 6.
 -16658-2-6

Wzywa się **Wiktora Wiśniewską**, nie-
wiadomą z pobytu, która w dniu 6 Września
r. b., wynajęła sklep pod Nrem 3074 przy
ulicy Wolskiej, zostawiwszy zadatku tylko
rs. 5 i detąd się nie wprowadziła, aby wia-
gu tygodnia resztę należności właścicielowi
domu zapłaciła i lokal ten objęła, gdyż
w przeciwnym razie, rzeczoną sklep, komu
innemu na jej ryzyko wynajęty będzie.
—16785—1—1

Młoda Osoba,
ukończywszy całkowity kurs nauki
kroju i szycia ubiorów damskich, ży-
czy znaleźć odpowiednie zajęcie w Petersbur-
gu lub w Cesarstwie. Bliższa wiadomość przy
ulicy Marszałkowskiej Nr 65, mieszkania 8,
na dole w bramie na prawo. —16781—1—6

Panna Teodora Rytterholm stara się
o miejsce **Bony**
lub Gospodyni, posiada język niemiecki, ros-
syjski i polski. Wiadomość w hotelu Nie-
mieckim. —16782—1—8

OSOBA
posiadająca patent z ukończonego kursu nauk
może udzielać dzieciom lekcji nauk klasycz-
nych, a także podejmuje się na godziny lek-
cji języka francuskiego. Osoby interesowane
z tą adresem w Red. Kur. War. pod lit. A. K.
—1748—1—1

Lekcje kroju Sukien
udziela się u siebie w domu, na mieście, ja-
ko też i po pensjach. Nauka kroju podług
metody Straupnickiego, według liniiki i cen-
tymetra w cenie bardzo umiarkowanej. Osoby
interesowane złożyć adres w Red. Kurjera
Warsz. pod lit. L. K. —16749—1—1

Do sprzedania:
lustrz owalne, w złoczonych ramach, prawie
nowe; dwa kołnierze tamakowe, mało uży-
wane; dwie duże tace. Zastać można co-
dziennie od 12 do 2 po południu z wyjątkiem
niedzieli. Plac Ś-go Aleksandra Nr 5, w ofi-
cynie na prawo, na 1 piętrze. —16744—1—3

Ogłoszenie.
Od 1 Kwietnia 1876 r., będzie do wydzie-
rżawienia na lat 10

POSSESJA,
należąca do Instytutu Głuchoniemych, przy
ulicy Książęcej położona, składająca się z pa-
łacyku o 7 pokojach, domu dla Ogrodnika
i innych zabudowań, dalej z ogrodu owoco-
wego i warzywnego. Licytacja na wydzie-
rżawienie tej posesji odbędzie się w Kancel-
larii Instytutu w dniu 10 (22) Listopada b.
r. o godzinie 4 po południu i rozpocznie się
od sumy 900 rubli. Warunki szczegółowe
mogą być przejrane każdorazowo w Kan-
cellarii Instytutu od 9 godziny rano do 3-jej
po południu. —16636—2—3

Fabryka Powozów
A. Miłodrowskiego,
Leszno Nr 7.
Ma znaczny zapas Powozów elegancko i gu-
stownie wykończonych. Landy, Karetę po-
trójną, Karetę półkową na jednego i parę
koni, Koce z feideklamami, Fajetony, Amery-
kany, Bryczki na resorach i felaznych spa-
dach. Sanki na sposób Petersburskich. Jest
kilka Powozów używanych, Karetę poczwórna,
potrójna i podwójna, Kocz landarowy, Kocz
z fordeklami, Fajeton, Koczyk, Koczybryk, Ame-
rykan, Bryka i Egoistka, przyjmuje obsta-
lunki i reperacje. —16476—3—10

Jedna z mniejszych Księ-
garni dobrze zaopatrzona.
jest do odstąpienia w każdej chwili. Wiado-
mość u Dąbrowskiego przy ulicy Podwał
w Bazarze, Nr 17 domu, a sklepu 14
—16577—3—3

Ręczniki, Prześcieradła
i Chustki do nosa,
poleca po bardzo niskich cenach
Skład Bielizny

Telesfora Szreter,
Elektoralna, obok Banku. 15607—10—12

Jest do sprzedania
młody Koń wierzchowy,
gniady, zupełnie ujeżdżony. Wiadomość w Kan-
torze Hotelu Polskiego. —16644—2—3

Kamienie litograficzne
różnej wielkości, z masy Bawarskiej, sprze-
daje Litografia Ziaberga w Warszawie, Kra-
kowskie-Przedm. Nr 6, wprost Ś-go Krzyża.
—16525—3—3

MAGAZYN FERDYNANDA CARA

przy ulicy Miodowej Numer 15 nowy

Został kompletnie zaopatrzony na obecną porę w znaczny dobor kostiumów, ja-
ko to: **Sukien, Salop** do futra i na futrze, **Paltocików** aksamitnych, jedwab-
nych, jako też i z innych tkanin wełnianych z futrem i na wacie, **Kapelusze, Stro-**
je, Pióra etc.

Te wszystkie przedmioty w częstotliwiej z Paryża, jakoteż wyrobu mego przez ludzi
zdolnych w moim Magazynie wykończone; także przyjmuje do roboty **Salopy** do fu-
tra i z futrem, które powierzono mi oddaje z wielką akuracją i na czas umówiony,
z gustu i przystępnej ceny, znana jest moja firma **Szaawaym** Damom, które mój
Magazyn dotąd zaszczycają.
3—3 —16581—

Ostatni transport ANANASÓW

na konfitury, odebrał **Skład Owoców i**
Delikatessów

I. STRUBISZEWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno
Nr 2 nowy, i takowe po rs. 1 kop. 5 za
funt sprzedaje, —z czem się poleca Szanownej
Publiczności. —16736—2—6

Algierka Elkowa,
z obłożeniem z elek amerykańskich, nowem
suknem pokryta, jest do sprzedania przy uli-
cy Słiskiej pod Nrem 1484 (3 nowy), od godz.
11 z rana do 2. Wiadomość u stróża.
—16616—2—3

Do sprzedania:
2 wielkie Lustra z konsolami za rs. 350, 24
Krzesel orzechowych za rs. 200, 1 Konsola
palesandrowa za rs. 25, 3 Obrazy, Satychy
Gautiera po rs. 25.—Tęże Rośliny i Stor-
czyki egzotyczne. Ulica Ogrodowa Nr 21,
mieszkania 1. —16633—2—3

Jest do sprzedania:
Futro damskie większe za rs. 25 z kołnier-
zem, **Futro** mniejsze za rs. 15 i dwie
wełniane **Sukie** jasne, za bardzo umiarko-
waną cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej
Nr domu 42, mieszkania 27, prawa oficyna
1 sze piętro, z rana do 10 i po południu
od 3 do 6. —16687—2—3

TERCET
w Starej Bawarii,
w przechodnim domu Roelera, dziś i każdego
wieczora
Wejście bezpłatne. **Wosiński.**
—15340—22—24

Koń wierzchowy
do sprzedania w Kossarach Sierakowskich,
mieszkania Nr 27. —16772—3—3

Jest do sprzedania
 **KOCZ**
dobrze wyrestaurowany, oraz Węgierka nowa
i Fajeton lekki na jednego lub parę koni. Ul.
Chłodna Nr 35 nowy. —16622—2—3

Do sprzedania
Koń wierzchowy
wojskowy, bliższa wiadomość przy ulicy Cie-
plej Nr 4, a stróża. —16761—1—1

Z powodu wyjazdu
Garnitur Mebli
mahoniowych urzędowej roboty, składający się
z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel i stołu przed
kanapą, jest do sprzedania za bardzo przy-
stępną cenę, w Pradze przy ulicy Wołowej
pod N. 248. —16750—1—1

Jest do sprzedania
Garnitur MEBLI
mniejszy, palisandrowy, wysłany czystym
włosiem, kryty rypsem, **Fikus, Futro** me-
kie (półmowa), przy ulicy Chmielnej Nr 46,
na 3 piętrze, mieszkania Nr 10.
—16693—2—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:
FORTEPIAN
fabryki Kralla o pół siódmej oktawy, Garni-
tur mebli mahoniowych złożony z 6-ciu krze-
seł, 2 foteli, kanapy i stołu, kryte czarną
włosienią, i inne rzeczy.—Wiadomość przy
ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 9, stróż wakaie.
—16544—2—2

Jest do sprzedania Garnitur Mebli,

Szesłag, dwie Napoleonki, Zegar i Lampa.
Wiadomość w magazynie strojów damskich,
ulica Ś-to Krzyżka Nr 6 nowy.
—16315—5—6

W Składzie pod firmą
A. WERNER,
ulica Senatorska Nr 16,
Harmonje Amerykańskie Paryżkie.
Fortepiany i Pianina zagranicz-
ne i krajowe. 2—3—16648

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Fortepian
o 6 i 1/2 oktawach, w dobrym stanie, za bardzo
przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Da-
nielewiczowskiej Nr domu 2, mieszkania 21.
—16605—3—3

Fortepian
o 6 oktawach w dobrym stanie do sprze-
dania za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Freta
Nr 6 nowy, na 1-szem piętrze drugie drzwi
po prawej stronie. —16772—1—1

FORTEPIAN
o 7-u oktawach, w bardzo dobrym stanie,
jest do odstąpienia za cenę przystępną. Uli-
ca Elektoralna Nr 41 nowy, 1-sze piętro od
frontu. —16497—3—3

FORTEPIAN
zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania
za bardzo przystępną cenę; **Fajeta** z wszelkimi
przeborami; **Płot** z rasy pointerów, ułożony
do pola i do wedy. Ulica Przejazd Nr 4, na
2-m piętrze, Nr mieszkania 4. —16743—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie
Pokój
z meblami, z osobnym wejściem, przy ulicy
Ś-to Janiskiej Nr 17; bliższa wiadomość w tym-
że domu, na 2 m piętrze, w mieszkaniu pod
Nrem 9. —16677—1—1

Jest do odstąpienia zaraz
Pokój
umeblowany, z opalem, usługą, przy familji.
Życzący wynająć takowy, rasy zostawić
wiadomość w Redakcji Kurjera pod lit. J. K.
—16599—2—3

Pokój
duży o dwóch oknach, nowo wyrestaurowany,
z meblami lub bez mebli, jest do wynajęcia
każdego czasu dla osoby pojedynczej. Wi-
adomość przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy,
u Rządy domu. —16623—2—3

Do wynajęcia każdego czasu
POKÓJ
duży, suchy, frontowy, na dole, przy familji
z opalem, usługą i meblami 50 r. kwartalnie
dla porządnej damy. Wiadomość przy ulicy
Zorawiej Nr 21 na drugim piętrze, po pra-
wej stronie, od 1—3. —16589—3—3

Dwa Pokoje
kawalerskie do wynajęcia za przystępną ce-
nę, mogą być oddane każdego czasu. Wi-
adomość w domu przy regu ulicy Senatorskiej
i Miodowej, gdzie skład drożdży na 1 m pię-
trze, dom W-go Bajno. —16713—2—3

Jest do wynajęcia zaraz, przy ulicy Moko-
to wskiej Nr 13, na dole od frontu
Trzy Pokoje
kuchnia, piwnica i drwalnia. Wiadomość
w temże mieszkaniu Nr 1. Cena rs. 200 rocz-
nie. —16695—2—3

MIESZKANIE
może być ze stołem przy familji, dla męż-
czyzny, w każdym czasie do najęcia. Nowy-
Świat Nr 72, w oficynie 2-gie piętro, miesz-
kania Nr 11. —16531—3—4

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, do najęcia każdego
czasu, przy ulicy Lipowej Nr 3, w bliskości
Oboznej. Wiadomość u stróża.
—16244—5—5

Do wynajęcia zaraz
MIESZKANIE
składające się z 2-eh pokoi i kuchni, przy
ulicy Wspólnej Nr 4, mieszkania Nr 10.
—16702—2—2

Mieszkanie kawalerskie,
kompletnie umeblowane, złożone z 3 pokoi
z przedpokojem, do wynajęcia miesięcznie lub
kwartalnie. Cena rs. 60 miesięcznie. Wiado-
mość na miejscu u stróża. Zielony Plac 8.
—16636—3—3

Ulica Backa Nr 6. Jest do wynajęcia
Pokoik
umeblowany przy familji, z usługą, dla ko-
biety bezdzietnej, wyższego wykształcenia,
lub **mieszkanie** wspólne z meblami, za
rubli pięć i pół miesięcznie. —16723—2—3

Od Nowego Roku, 1-go Stycznia, do naję-
cia dla lubiących sokołność i świeże powie-
trze, **Trzy Pokoje** małe, kuchnia, drwalnia,
piwniczka, z ogródkiem, na dole w oficynie,
przy ulicy Mylaj Nr 2480 (5), o dwa dmy
od ulicy Przejazd i telet od B. K. S. We-
wnętrznych. Wiadomość na dole u właścici-
ciela domu. —16786—1—1

Lokal
złożony z 5 pokoi 2 gabinetów, przedpokojem,
kuchni, 2 piwnic, góry wspólnej, bardzo wy-
godny, ciepły, z 4 wchodami, w środku mia-
sta, jest do wynajęcia każdego czasu, wi-
adomość w składzie sztuki i porcelany F. Chwa-
stkieвича, przy rogu ulicy Miodowej i Sena-
torskiej Nr 496. —16160—3—3

SKLEP
do odstąpienia przy ulicy Senatorskiej. Wi-
adomość: ulica Nowy-Świat Nr 28, mieszka-
nia 2. —16378—2—3

Z powodu słabej zdrowia właścicieli
jest zaraz do odstąpienia
Sklep Wiktwałów
i **Norymberszczyzny**, od lat 16 egzystu-
jący, z ustaloną klientelą. Ulica Jaana Nr 1.
—16659—2—3

Nagrody rs. 5.
W Sobotę 6-go b. m. wieczór, około godziny
5 idąc z ulicy Włok, Alaję Jerolimską
przez Skwersk, na Nowy Świat, zgubiony zo-
stał **Kolnier** duży tamakowy, podsztyty
czarną materją. Sumienny znalazca rasy go
odnieść na Nowy Świat pod Nr 1, na 1 pię-
tro, a otrzyma wspomnianą nagrodę.
—16794—1—1

Nagrody rs. 3.
W Sobotę dnia 6 Listopada r. b., przecho-
dząc z dołu ulicy Tamka, Ordynaska ku No-
wemu-Światu, między 10 a 11 godziną wie-
czorem, zgubiony został **Kolnier** duży
Elkowy, atłasem czarnym podsztyty. Uprasz-
się sumiennego znalazcę o odniesienie za na-
grodą na ulicę Nowogrodzką, Nr 23, miesz-
kania 9. —16787—1—1

Nagrody rs. 1.
W dniu 23 Października 4 Listopada z domu
pod Nr 4 na ulicy Brzozowej, wyszła i za-
błąkała się **Suka Buldog**, wabi się Cytra-
maści ciemnej moregowatej lat 2. Ktoby ta-
kową znalazł, lub wiedział gdzie się znajduje,
rasy dać znać do powyższego domu pod Nr 1
lokalu. —16740—1—2

Rs. Dziesięć Nagrody i więcej
otrzyma, jeżeli tego żądać będzie ten,
kto złoży w Okręgu p. Kecha na
Krakowskim-Przedmieściu zgubiony
wczoraj **Zegarek** damski złoty Savonet
emalowany, z cyframi na kopercie E. H.
cylinder o 8 kamieniach, z kapsłem złotym,
cyferblatem białym emalowanym, w kopercie
Nr 37638. Uprasz się również pp. Ze-
garmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi.
—16730—2—3

Zegarek złoty z dewiąką, został zgub-
iony przez Nowy Świat do Hotelu Europej-
skiego i z powrotem róg Nowego-Światu na
Jerolimską. Zaskawy znalazca rasy od-
dać na Chmielną Nr 3, mieszkania 30, za na-
grodą stosownie do żądania. —16767—1—1

W przejściu przez ulicę Nowolipki, Kar-
mielek i Nowolipie, dnia 31 Października
wieczorem, zgubiony został **Kolnier** tama-
kowy. Znalazca oddać rasy za wynagro-
dzeniem 5 rubli, jeżeli tego żądać będzie, do
domu Szmidkeich, przy ulicy Nowolipki Nr
28, do mieszkania pod Nrem 18. —16773—1—1